

KRZYSZTOF KACZMAREK (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań)
<https://orcid.org/0000-0003-4161-9304>

Praktyki kwestarskie dominikanów z Brzegu*

Zarys treści: Dominikanie z klasztoru w Brzegu prowadzili intensywną działalność kwestarską w mieście i innych miejscowościach na Śląsku położonych w granicach należącego do nich okręgu. Praktyki kwestarskie zakonników można odtworzyć na podstawie wykazów dochodów oraz wydatków konwentu zachowanych w Oddziale Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Ich lektura pokazuje, że dominikańska kwesta była intensywna, dobrze zorganizowana i prowadzona przez zakonników wyspecjalizowanych w pozyskiwaniu datków pieniężnych oraz naturaliów.

Abstract: The Dominicans from the monastery in Brzeg held intensive charity collecting activity, both in that city and in other localities of Silesia, within the boundaries of the area belonging to them. The collecting practices can be reconstructed on the basis of the accounts of revenues and expenditures of the convent preserved in the Department of Manuscripts of the Wrocław University Library. They show that the Dominican collecting was intensive, well organised and carried out by monks specialising in acquiring monetary donations and natural goods.

Słowa kluczowe: dominikanie, Śląsk, Brzeg, kwesta, XVI w.

Keywords: Dominicans, Silesia, Brzeg, charity collecting, 16th century

Studia nad gospodarczymi podstawami funkcjonowania klasztorów polskich dominikanów rozpoczęły się dopiero w 1956 r., wraz z opublikowaniem przez Jerzego Kłoczowskiego książki o historii konwentów na Śląsku, w której autor zarysował wprawdzie metodę badania ekonomiki wspólnot mendykanckich, a następnie zaaplikował ją do oświetlenia gospodarczego zaplecza klasztorów należących do śląskiej kontraty prowincji¹. Domy położone w innych kontratach na podobne opracowania musiały czekać znacznie dłużej – podstawowa do dziś praca Jacka Wiesiołowskiego o konwentach wielkopolskich ujrzała światło dzienne w 1975 r.², zaś klasztorami małopolskimi, pomorskimi, kujawskimi czy mazo-

* Praca napisana w ramach projektu badawczego nr 2014/13/B/HS3/04911 finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

¹ J. K ł o c z o w s k i, *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII-XIV wieku*, Lublin 1956, s. 79-117.

² J. W i e s i o ł o w s k i, *Dominikanie w miastach wielkopolskich w okresie średniowiecza*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, t. I, Warszawa 1975, s. 195-269.

wiekkimi zajęto się dopiero w ostatnich latach³. Świeżej daty są także podstawowe w polskiej historiografii studia Marcina Bukały i Anny Zajchowskiej nad znacze-

³ D. B u r d z y, Majątek dominikańskich klasztorów św. Jakuba i św. Marii Magdaleny w Sandomierzu do końca XVI w., w: *Inter oeconomiam coelestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne*, Kraków 2011 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 9), s. 333-360; T. G a ł u s z k a O P, *Ekonomia w małej wspólnotce zakonnej. Dominikanie w Opatowcu w latach 1283-1526*, w: tamże, s. 433-451; K. K a c z m a r e k, *Od kurii do klasztoru. Z dziejów powstania i najstarszego uposażenia klasztoru dominikanów we Wronkach*, w: tamże, s. 405-432; t e n ż e, *Źródła do badań nad gospodarką klasztoru dominikanów we Wronkach w średniowieczu i czasach nowożytnych*, w: *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, Wrocław 2013, s. 91-100; R. K u b i c k i, *Dominikanie w Elblągu – materialne podstawy egzystencji konwentu i jego związek z miastem*, *Rocznik Elbląski* 19, 2004, s. 5-30; t e n ż e, *Podstawy ekonomiczne funkcjonowania mendykantów w państwie krzyżackim i Prusach Królewskich do połowy XVI w.*, w: *Inter oeconomiam*, s. 183-237; t e n ż e, *Podstawy gospodarcze utrzymania klasztoru dominikanów w Gdańsku*, w: tamże, s. 303-332; t e n ż e, *Sources for the history of mendicant economy in Royal Prussia from the 15th till the beginning of the 16th century*, *Hereditas Monasteriorum* 3, 2013, s. 55-65; t e n ż e, *The Economic Situation of the Mendicants in Royal Prussia in the Fifteenth and First Half of the Sixteenth Century*, w: *L'économie des couvents mendiants en Europe centrale: Bohême, Hongrie, Pologne v. 1220 – v. 1550*, Rennes 2018, s. 37-52; t e n ż e, *Zakony mendykanckie w Prusach Krzyżackich i Królewskich od XIII do połowy XVI wieku*, Gdańsk 2018, s. 30-39; t e n ż e, *Prussia monastica. Studia z dziejów zakonów w Prusach Krzyżackich, Królewskich i Zachodnich (od XIII do połowy XIX w.)*, Gdańsk 2021, s. 54-71; E. P i w o w a r c z y k, *Legaty na kościół i klasztor oo. Dominikanów w Krakowie (XIV-XV w.). Przyczynek do badań nad pobożnością miejską*, w: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie, Kraków 2008* (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 4), s. 485-503; W. P o l a k, *Dominikanie lubelscy w przekazie Liber Beneficiorum Jana Długosza*, w: *Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów i kultury*, Lublin 2006, s. 73-97; T. S t o l a r c z y k, *Uposażenie klasztoru dominikanów w Łęczycy do końca XV wieku*, w: *Inter oeconomiam*, s. 395-403; t e n ż e, *Uposażenie łęczyckiego klasztoru dominikańskiego w XVI-XVIII wieku*, *Rocznik Łódzki* 63, 2015, s. 155-165; M. S k o c z y Ń s k i, *Dominikański klasztor św. Mikołaja w Sochaczewie w XIII-XIX wieku*, Sochaczew 2014, s. 35-76; t e n ż e, *Contrata Masoviae. Dominikanie na Mazowszu od XIII do XVI wieku*, Poznań 2019 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 19), s. 79-164; T.M. T r a j d o s, *Dominikanie w średniowiecznej diecezji przemyskiej*, *Przemyskie Zapiski Historyczne* 21, 2018, s. 69-82; G. W i e r z c h o w s k i, *Dzieje klasztoru dominikanów w Sieradzu od lat 30. XIII wieku do 1864 r.*, Sieradz 2012, s. 73-111; t e n ż e, *Dominikanie w Sieradzu. Źródła utrzymania klasztoru do końca XVIII w.*, w: *Inter oeconomiam*, s. 453-467; t e n ż e, *Podstawy materialne klasztoru dominikanów w Sieradzu w świetle kopiariusza klasztorowego z początku XVII wieku*, *Nasza Przeszłość* 121, 2014, s. 131-152; t e n ż e, *Fratres et benefactores. The Economic Basis of the Dominican Friary in Sieradz until the End of the Sixteenth Century*, w: *L'économie des couvents mendiants*, s. 285-296; M. Z d a n e k, *Kupno renty w gospodarce krakowskiego klasztoru dominikanów w XV i na początku XVI w.*, w: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie*, s. 517-531; t e n ż e, *Dochody dominikanów krakowskich w I. połowie XVI w.*, w: *Inter oeconomiam*, s. 259-276. Pogłębianych badań nad zapleczem gospodarczym doczekały się ostatnio także niektóre domy śląskie – zob. A. B a r c i a k, *Podstawy ekonomiczne obu klasztorów dominikańskich w Raciborzu w średniowieczu*, w: *Inter oeconomiam*, s. 377-394; A. P o b ó g - L e n a r t o w i c z, *Podstawy materialne klasztoru dominikanów w Opolu w średniowieczu i u progu czasów nowożytnych*, w: tamże, s. 361-375; t a ż, „Psy Pana”, czyli rzecz o dominikanach z opolskiej Górki, Opole 2020. Kompleksowego

niem problematyki ekonomicznej w nauczaniu praktykowanym w dominikańskich szkołach, reformie życia zakonnego w duchu obserwanckim oraz prowadzonej przez braci działalności kaznodziejskiej⁴. Osobne badania prowadzono nad zapleczem gospodarczym wybranych klasztorów ufundowanych na ziemiach ruskich, które – jak wiadomo – funkcjonowały na nieco innych zasadach niż domy w pozostałych kontratach⁵, nad nielicznymi u nas konwentami sióstr dominikanek⁶, a w ostatnich latach również nad uposażeniem klasztorów dominikańskich w dobie nowożytnej⁷.

Wszyscy autorzy podejmujący problem uposażenia dominikańskich klasztorów podkreślają, że największe problemy napotkali w badaniu tych jego elementów, które należały do niestałych (okazjonalnych) dochodów poszczególnych domów. O ile wpływy, jakie konwenty osiągały z posiadanych nieruchomości, czynszów, zapisów testamentowych czy intencji mszalnych można stosunkowo łatwo zidentyfikować w materiale źródłowym (dokumentach, księgach sądowych czy nekrologach

przeglądu badań dokonała A. Z a j c h o w s k a, *L'état des recherches sur l'économie des convents dominicains, augustines et carmel dans les territoires polonais au Moyen Âge et début de l'Époque moderne, Études Franciscaines* 6, 2013, z. 1, s. 31-46.

⁴ M. B u k a ł a, Zagadnienia ekonomiczne w nauczaniu wrocławskiej szkoły dominikańskiej w późnym średniowieczu, Wrocław 2004; t e n ż e, Obrót rentą w ocenie średniowiecznych dominikanów i innych scholastyków, w: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym, Wrocław-Opole-Warszawa* 2005, s. 519-530; t e n ż e, *Oeconomia mediaevalia of Wrocław Dominicans. Library and studies of Friars and Ethical-Economic Ideas: the Example from Silesia*, Spoleto 2010; A. Z a j c h o w s k a, Idea ubóstwa w środowisku dominikańskich obserwantów Polskiej Prowincji w XV w., w: *Inter oeconomiam* (jak w przyp. 3), s. 87-101; t a ż, Zagadnienia ekonomiczne w zbiorach kazań modelowych z dominikańskich bibliotek klasztornych w późnym średniowieczu, w: *Klasztor w gospodarce* (jak w przyp. 3), s. 49-71.

⁵ T.M. T r a j d o s, Uposażenie klasztoru dominikanów lwowskich w średniowieczu, *Nasza Przeszłość* 91, 1999, s. 47-75; t e n ż e, *Dobroczyńcy mendykantów średniowiecznego Lwowa*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. VIII, Warszawa 1999, s. 219-254; t e n ż e, *Dominikanie na ziemiach ruskich państwa polsko-litewskiego w średniowieczu*, w: *Dzieje dominikanów w Polsce XIII-XVIII wiek. Historiografia i warsztat badawczy* historyka, Lublin 2006, s. 162-165; dla czasów nowożytnych por. M. M i ł a w i c k i, *Kontrybucje klasztorne w dominikańskiej Prowincji Ruskiej św. Jacka w latach 1612-1648*, w: *Klasztor w gospodarce* (jak w przyp. 3), s. 229-256.

⁶ B. N o w a k, *Najstarsze uposażenie dominikanek raciborskich*, *Studia i Materiały z Dziejów Śląska* 23, 1998, s. 65-76, A. B a r c i a k, *Mendykanci w średniowiecznym Raciborzu*, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym, Wrocław-Opole* 2000, s. 495-502; P. S t e f a n i a k, *Z dziejów klasztoru Świętego Ducha mniszek dominikańskich w Raciborzu (1299-1810)*, *Nasza Przeszłość* 112, 2009, s. 181-206.

⁷ Np. D. B u r d z y, „Percepta et expensa”. Budżety obu klasztorów dominikańskich w Sandomierzu w XVIII w., w: *Klasztor w gospodarce* (jak w przyp. 3), s. 319-330; K. D o l a, *Dominikanie w Nysie 1749-1810*, Opole 2009, s. 89-100; Ł. M y s z k a, *Dominikanie w Toruniu od XVI do XIX wieku. Katolicki zakon w protestanckim mieście*, Kraków 2016 (*Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie* 15), s. 105-226; W. S z y m b o r s k i, *Bracia z ulicy Freta. Studia nad dominikanami warszawskimi w epoce nowożytnej*, Kraków 2018 (*Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie* 18); także liczne prace w tomie: *Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej*, Kraków 2009 (*Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie* 5).

klasztornych), o tyle próba wskazania w dochodach braci środków pochodzących z kwesty, a więc jednorazowych datków w pieniądzu lub naturaliach, jest w rodzimych warunkach trudna nawet w przypadku największych klasztorów, a prawie niemożliwa dla domów małych, słabiej oświetlonych w źródłach. Wiemy zatem, że bracia kaznodzieje mieli opierać swój codzienny byt na datkach przekazywanych przez ludzi zamieszkujących w otoczeniu ich klasztorów, ale z uwagi na stan źródeł trudno nam odtworzyć system zbierania tych ofiar i określić ich znaczenie w budżetach konwentów.

Pewne jest, że kwesta była prowadzona w okręgach przypisanych do poszczególnych klasztorów⁸. Wiadomo, że potrzeba wytyczenia granic takich okręgów pojawiła się w zakonie dominikańskim bardzo szybko – wspominają o nich już najstarsze uchwały kapituł generalnych, w których odnajdujemy informacje o karach (z biegiem lat coraz surowszych) za ich przekraczanie i kwestowanie na terenie należącym do innego domu⁹. Nie ulega też wątpliwości, że wraz z zagęszczaniem się sieci dominikańskich klasztorów trzeba było coraz dokładniej wytyczać granice ich okręgów, tak, aby nie dochodziło między nimi do konfliktów o prawo do kwesty i towarzyszącej jej akcji duszpasterskiej. Przeprowadzenie takich delimitacji odbywało się zwykle w drodze porozumienia pomiędzy zainteresowanymi konwentami; jeśli jednak te nie mogły dojść do zgody, interweniował wikariusz kontraty lub kapituła prowincji, a nawet (bywało, że spór prowadziły klasztory należące do różnych prowincji) władze całego zakonu – pod koniec XIII w. dominikańska kapituła generalna musiała interweniować w konflikt o granice wpływów między należącymi do prowincji polskiej konwentami w Gryfii i Kamieniu oraz klasztorami w Myśliborzu (Soldin) i Strzałowie (Stralsund), które należały do prowincji saskiej¹⁰.

Zachowane do naszych czasów źródła rzadko pozwalają na wytyczenie choćby przybliżonych granic okręgów poszczególnych konwentów – jak dotąd próby takie podjęto dla klasztorów z kontraty mazowieckiej oraz domów działających na pograniczu kujawsko-pomorskim¹¹. Trudno jest jednak ustalić te granice w sposób

⁸ J. K ł o c z o w s k i, Okręgi klasztorne w polskiej prowincji dominikanów w średniowieczu, w: tenże, *Polska prowincja dominikańska w średniowieczu i Rzeczypospolitej Obojga (Wielu) Narodów*, Poznań 2008, s. 179-186; t e n ż e, *Klosterkreise in der polnischen Dominikanerprovinz im Mittelalter*, w: *Vita religiosa im Mittelalter. Festschrift für Kaspar Kaspar Elm zum 70. Geburtstag*, Berlin 1999, s. 533-542.

⁹ Zob. zwłaszcza T. G a ł u s z k a OP, Podział dominikańskich okręgów klasztornych na Kujawach w połowie XIV wieku. Studium dokumentu prowincjała Ludolfa z 1517 roku, *Roczniki Historyczne* 80, 2014, s. 121-123.

¹⁰ H.-J. S c h m i d t, *Die Wirtschaftsführung der Bettelorden in Deutschland (XIII-XIV. Jahrhundert)*, w: *L'economia dei conventi dei fratri minori e predicatori fino alla metà del trecento*, Spoleto 2004, s. 283-285; T. B e r g e r, K.-B. S p r i n g e r, Soldin (Myślibórz). Dominikaner, w: *Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts*, t. II, Berlin 2007, s. 1115.

¹¹ J. K ł o c z o w s k i, Średniowieczne okręgi klasztorne dominikanów mazowieckich, w: *Kultura staropolska – kultura europejska. Prace ofiarowane Januszowi Tazbirowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1997, s. 149-154; ostatnio M. S k o c z y Ń s k i, *Dominikański klasztor św. Mikołaja w Sochaczewie*, s. 37-38; t e n ż e, *Contrata Masoviae*, s. 83-89; R. K u b i c k i, *Działalność dominikanów kontraty pruskiej na pograniczu polsko-krzyżackim. Okręg klasztorny konwentu w Toruniu w XV w.*, w: *Pogranicze*

linearny. Jeśli już zakreśla się ich przybliżony zasięg, to zabieg taki zwykle polega na wskazaniu konkretnych miejscowości znajdujących się w ich obrębie¹². Dotyczy to także domów z kontraty śląskiej – z ustaleń poczynionych przez J. Kłoczowskiego wiemy, że zakonnicy z klasztoru w Bolesławcu przez prawie 100 lat prowadzili kwestę w Zgorzelcu, ale po założeniu w tym mieście domu franciszkanów tamtejsi rajcy odmówili dalszych świadczeń, tłumacząc, że zbierane dotąd przez dominikanów ofiary są teraz potrzebne do utrzymania minorytów¹³. O zasięgu okręgów innych klasztorów dominikańskich ulokowanych na Śląsku niemal nic nie wiemy; dla większości tych domów zachował się zresztą tak skromny zasób źródeł, że na pytanie o ich terytorialne wpływy w okresie średniowiecza nie odpowiemy zapewne nigdy¹⁴.

Jednym z klasztorów wchodzących w skład kontraty śląskiej był dom w Brzegu, założony w latach trzydziestych XIV w.¹⁵ Dominikanów sprowadził do miasta Bolesław III Hojny (Rozrutny). Proces fundacji klasztoru trwał kilka lat – plan jego założenia książę powziął zapewne ok. 1332, zaś konsekracja kościoła pod wezwaniem Krzyża Świętego przez biskupa wrocławskiego Nankera miała miejsce w 1338 r.¹⁶ Brzeg był zatem ostatnią fundacją dominikańską na terenie średniowiecznego Śląska. Bracia osiedli w dobrze już rozwiniętym, silnym gospodarczo ośrodku miejskim, na terenie którego funkcjonowało kilka innych instytucji kościelnych, to znaczy: fara, komandoria joannitów, a także (co ma znaczenie dla niniejszych rozważań) klasztor franciszkanów konwentualnych; krótko po fundacji klasztoru Świętego Krzyża w sakralnym krajobrazie Brzegu pojawiła się także kolegiata św. Jadwigi, ufundowana w 1368 r. przez księcia Ludwika I¹⁷. Dominikanie byli obecni w przestrzeni miasta przez mniej więcej 200 lat, a następnie – po przyjęciu wyznania luterńskiego przez księcia Fryderyka II – musieli je opuścić¹⁸. W połowie XVI w. poddominikańskie obiekty zostały na rozkaz władcy rozebrane,

polsko-pruskie i krzyżackie (II), Włocławek-Brodnica 2007, s. 373-387; T. Gałuszka OP, Podział.

¹² Zob. prace przywołane w przyp. poprzednim; por. także G. Wierchow ski, Dzieje klasztoru dominikanów w Sieradzu, s. 74-75; K. Kaczmarek, Najstarsze dzieje klasztoru dominikanów we Wronkach, Zeszyty Muzeum Ziemi Wronieckiej 1 (2), 2016, s. 98-99.

¹³ J. Kłoczowski, Dominikanie polscy na Śląsku, s. 85-88.

¹⁴ A. Barcia k, Podstawy, s. 379; G. Kubli n, Proces fundacji dominikanów w Raciborz, Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego 36, 2016, s. 206-207; R. Ste l m a c h, Uposażenie klasztorów dominikanów na Śląsku w średniowieczu w świetle zachowanych dokumentów, w: Święty Jacek Odrową ż i dziedzictwo dominikańskie, Opole 2008, s. 467-481; t e n ż e, Archiwalia do dziejów klasztorów legnickich, Studia Legnickie 25, 2004, s. 221-228; A. T a r n a s - T o m c z y k, Uposażenie klasztorów legnickich do połowy XIV wieku, Studia Legnickie 29, 2008, s. 5-28.

¹⁵ K. E i s e r t, Das Dominikanerkloster in Brieg (1336-1543), Archiv für Schlesische Kirchengeschichte 18, 1960, s. 70-94; ostatnio T. Gałuszka OP, K. Kaczmarek, Fratres apud Sanctam Crucem. Z badań nad dziejami dominikanów w Brzegu, Poznań 2018.

¹⁶ Tamże, s. 72-73.

¹⁷ W. D z i e w u l s k i, Brzeg od lokacji na prawie zachodnim do wygaśnięcia dynastii Piastów (1247-1675), w: Brzeg. Dzieje, gospodarka, kultura, Opole 1975, s. 96.

¹⁸ K. B o b o w s k i, Fryderyk II, książę śląski i pan legnicko-brzeski (1480-1547) – reformator Kościoła katolickiego i humanista, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 51, 1996, s. 339-341.

w efekcie czego po klasztorze braci kaznodziejów nie pozostał dziś w Brzegu żaden materialny ślad¹⁹.

Gospodarze podstawy konwentu Świętego Krzyża znamy głównie dzięki ustaleniom poczynionym przez Karla Eiserta oraz ojca Pawła Kielara. Pierwszy z nich przebadał zachowane dokumenty oraz nekrolog konwentu i na tej podstawie uznał, że w dochodach brzeskich dominikanów najważniejszą pozycją były czynsze oraz fundacje mszalne, zapisywane braciom przez pobożnych mieszczan i okoliczną szlachtę²⁰. P. Kielar wzbogacił ten obraz informacjami o datkach, jakie bracia pozyskiwali z działalności duszpasterskiej oraz kwesty²¹. W niniejszym opracowaniu chciałbym rozwinąć ten ostatni wątek. Zastrzegam jednak od razu, że moim celem nie jest ustalenie, jaką część posiadanych przez dominikanów środków stanowiły wpływy z tego źródła; przeprowadzenie takich obliczeń jest – moim zdaniem – po prostu niemożliwe. Chciałbym natomiast pokazać, w jaki sposób datki te były pozyskiwane, odtworzyć zjawisko, które można by nazwać codzienną praktyką dominikańskiej kwesty na terenie Brzegu i jego okolic.

Podstawą tych rozważań będą informacje zapisane w rejestrach dochodów i wydatków konwentu z Brzegu z I połowy XVI w.²² W przeciwieństwie do klasztorów z terenu Niemiec, dla których znamy dużą liczbę średniowiecznych ksiąg rachunkowych²³, na ziemiach polskich wykazy klasztornych „perceptów” i „ekspensów”

¹⁹ W. Skibiński, Ikonografia Brzegu w zbiorach Muzeum Piastów Śląskich, w: Szkice brzeskie, t. I, Opole 1981, s. 119-133; K. Kordek, Dokumentacja fotograficzna zabytków Brzegu i okolic w zbiorach Archiwum Instytutu Historii Sztuki PAN, w: tamże, s. 212-214; A. Marsch, Neu entdeckte Ansichten schlesischer Städte aus den Jahren 1536/37, Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau 42-44, 2001-2003, s. 61-90; jedyne znane mi wyobrażenie klasztoru pochodzi z wedyty Brzegu, sporządzonej w latach 1536/1537, podczas podróży po Śląsku palatyna reńskiego Ottona Henryka Wittelsbacha – zob. Die Reisebilder Pfalzgraf Ottheinrichs aus den Jahren 1536/1537 von seinen Ritt von Neuburg a. d. Donau über Prag nach Krakau und zurück über Breslau, Berlin, Wittenberg und Leipzig nach Neuburg, wyd. A. Marsch, Weißenhorn 2001, t. I: Kommentarband, s. 269-271, t. II: Faksimileband, Reisebild 29 (Albumblatt 43).

²⁰ K. Eisterl, Das Dominikanerkloster.

²¹ P. Kielar, Klasztory dominikańskie na Śląsku w czasie Reformacji, w: Studia nad historią dominikanów (jak w przyp. 2), t. I, s. 555-556.

²² Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, rkps IV F 224: *Percepta ex expensa cum quibusdam notatis Conventus Brigensis Ordinis Praedicatorum ab anno 1518 usque ad annum 1525* (dalej cyt.: *Percepta et expensa*); na temat znaczenia klasztornych ksiąg rachunkowych zob. K. Seidel, Klostersrechnungen als Geschichtsquelle, Deutsche Geschichtsblätter 12, 1910, s. 291-297; O. Schמידt, Rechnungsbände als vielseitige Geschichtesquellen, Die Oberpfalz 81, 1991, s. 66-71.

²³ Np. Urkundenbuch der Stadt Leipzig, t. III, wyd. C.F. Posern-Klett, Leipzig 1894 (Codex diplomaticus Saxoniae Regiae II 10), s. 235-249 (fragmenty rachunków lipskiego konwentu św. Pawła); J. Rosenplänter, Rechnungsführung und Abrechnungspraxis norddeutschen Frauenklöster im späten Mittelalter, w: Kloster und Wirtschaftswelt im Mittelalter, Paderborn 2007, s. 189-200; M.M. Rückert, Die Rechnung des Schaffnerin Barbara von Speyer aus der Dominikanerinnenkonvent St. Johannes Baptista in Kirchheim unter Teck, w: Wirtschafts- und Rechnungsbücher des Mittelalters und der Frühen Neuzeit. Formen und Methode der Rechnungslegung: Städte, Klöster, Kaufleute, Göttingen 2015, s. 61-78. Zachowały się także fragmenty zapisek gospodarczych sąsiadujących z prowincją polską klasztorów inflanckich:

zachowały się głównie dla czasów nowożytnych, znacznie mniej takich zabytków mamy z wcześniejszej doby²⁴. Pierwsze znane obecnie wykazy dochodów i wydatków klasztorów dominikańskich prowincji polskiej zostały spisane w XV i I połowie XVI w. w Brzegu²⁵, Krakowie²⁶, Świdnicy²⁷ oraz Wrocławiu²⁸. Najstarsze z nich są rachunki wrocławskiego konwentu św. Wojciecha. Wiadomo o istnieniu dwóch ksiąg rachunkowych z lat 1487-1502, które po kasacie trafiły do ówczesnego Archiwum Prowincjalnego (potem Państwowego). W połowie XIX w. zainteresował się nimi Hans Luchs, który sporządził opis tych materiałów, a następnie wydał ich fragmenty, dotyczące wydatków na budowę klasztoru. Choć w księgach tych były informacje o kweście prowadzonej we Wrocławiu i okolicach²⁹, nie mamy dziś wglądu w te zestawienia – H. Luchs pominął je w swojej edycji, zaś w czasie II wojny światowej materiały te zaginęły. Z ogólnej charakterystyki ich zawartości wiadomo tylko, że bracia zbierali datki zarówno na terenie miasta, jak i w jego otoczeniu, a znacząca część tych ofiar składała się z naturalistów³⁰. Ostatnio dowiedzieliśmy się o istnieniu jeszcze jednej księgi zawierającej gospodarcze zapiski dominikanów z Wrocławia – w Sankt Petersburgu udało się odnaleźć zupełnie nieznanym polskim historykom rękopis zawierający piętnasto- i szesnastowieczne rejestry dochodów i wydatków konwentu, w których znajdują się niezwykle ciekawe dane o praktykach kwestarskich tamtejszych dominikanów³¹. Późniejsze od wrocławskich są gospodarcze rejestry

G. von Walther-Wittenheim, *Die Dominikaner in Livland im Mittelalter. Die Natio Livoniae*, Romae 1938, s. 140-144.

²⁴ Dochody i wydatki konwentu braci eremitów św. Augustyna przy kościele św. Katarzyny w Kazimierzu, t. I: 1502-1505, wyd. K. Jelonek-Litewka, W. Kolak, Cz. Pirożyńska, Z. Wojaś, Kraków 2002; t. II: 1506-1508, wyd. K. Jelonek-Litewka, W. Kolak, Cz. Pirożyńska, Z. Wojaś, Kraków 2004; por. J. Niklewska, Nowy nabytek Muzeum Historycznego M. St. Warszawy. Księga rachunkowa warszawskiego klasztoru OO. Augustianów (połowa XV w. – lata sześćdziesiąte XVIII w.), *Rocznik Warszawski* 38, 1998, s. 323-331; O.M. Przybyłowski, Jak panny rozliczały się? Księgi rachunkowe jako źródło do badań nad polskimi klasztorami żeńskimi w XVI-XVIII w., w: *Klasztor w gospodarce (jak w przyp. 3)*, s. 101-114; t. 4, Rachunki za pogrzeby sióstr norbertanek na Zwierzyńcu (XVII-XVIII wiek), *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 62, 2014, s. 431-433; G. Wierchowski, *Dzieje klasztoru dominikanów w Sieradzu*, s. 74 n.; D. Burdzy, „Percepta et expensa”, s. 319-330; ostatnio M. Skoczyski, *Contrata Masoviae*, s. 82.

²⁵ *Percepta et expensa*.

²⁶ Archiwum Dominikanów w Krakowie (dalej cyt.: ADK), rkps Kr 25 (*Liber expositorum conventus Cracoviensis 1504-1529*), Kr 27 (*Liber perceptorum conventus Cracoviensis 1517-1603*).

²⁷ Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, rkps IV F 223, k. 67-191 (*Receptae et expensae monasterii Ordinis Praedicatorum Suidnicensis 1537-1607*).

²⁸ *Baurechnungen des ehemaligen Dominikaner-Convents zu St. Adalbert in Breslau*, wyd. H. Luchs, *Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens* 2, 1859, s. 209-330.

²⁹ Tamże, s. 216.

³⁰ C. Blasell, *Geschichte von Kirche und Kloster St. Adalbert zu Breslau*, Breslau 1912 (*Darstellungen und Quellen zur Schlesischen Geschichte* 16), s. 29-30.

³¹ Санкт-Петербург, Российская национальная библиотека, sygn. Lat. F. I 212 (dalej cyt.: Lat. F. I 212). Materiały te odnalazł dr Michał Skoczyski z Wydziału Historii UAM w Poznaniu podczas kwerend prowadzonych na potrzeby projektu badawczego nr 11 H 12 0169 81 (*Słownik biograficzny polskich mendikantów w średniowieczu*, t. 1: Dominikanie). Serdecznie dziękuję za zgodę na udostępnienie tej informacji.

konwentu ze Świdnicy. Obejmują one lata 1537-1607, ale dla badań nad kwestą materiały te nie mają niestety większej wartości – spisano je w czasach, w których, z uwagi na postępy reformacji, dominikanie powoli odchodzili od zbierania ofiar wśród mieszkańców miasta; nie dziwi więc, że w wykazach ich dochodów odnajdujemy tylko kilka wzmianek o działalności kvestarzy z lat 1538-1540. Bracia chodzili wówczas po prośbie ledwie dwa razy w roku (krótko przed Wielkanocą oraz Bożym Narodzeniem) i pozyskiwali w ten sposób bardzo skromne datki, które w generalnym budżecie klasztoru nie miały większego znaczenia³².

Najważniejsze dla niniejszych rozważań rejestry dochodów i wydatków klasztoru z Brzegu prowadził w I ćwierci XVI w. Jan Pileatoris (Hutter), ówczesny przeor konwentu Świętego Krzyża³³. Z poczynionych w nich adnotacji wynika jednak, że klasztorne rachunki sporządzali także jego poprzednicy na tym urzędzie – brat Jan korzystał z informacji zawartych *in registris predecessorum*³⁴. Nie wykluczalbym w tej sytuacji, że dokładniejszą rachunkowość zaprowadzono w klasztorze brzeskim już pod koniec XV w., wraz z narzuceniem mu reformy obserwanckiej – wiadomo, że wśród licznych wymagań, jakim musiały sprostać odnawiane w tym duchu konwenty, znajdowało się nie tylko surowe przestrzeganie ubóstwa i wspólnego użytkowania dostępnych w klasztorze dóbr, ale i zobowiązanie przeorów do składania regularnych sprawozdań ze stanu finansów³⁵. Jan Pileatoris spisał wykazy dochodów i wydatków brzeskiego konwentu na składkach złożonych z kart papierowych o wymiarach 22 x 30 cm, które zostały następnie zszyte szarą nicią i zaopatrzone w okładkę z brązowej skóry. Ponieważ pierwsza papiernia powstała na terenie Brzegu dopiero w II połowie XVI w.³⁶, dominikanie musieli pozyskiwać papier spoza miasta. Ten, którego użył brat Jan, pochodził z Wrocławia – świadczą o tym widoczne na niektórych kartach filigrany (głowa wołu z laską oplecioną przez węża oraz litera W z koroną), typowe dla papierni wrocławskiej³⁷. Wiemy nadto, że brzeski przeor wyprawiał zakonników właśnie do tego miasta z zadaniem zakupienia tam papieru – w rejestrach klasztornych zanotowano np., że w 1512 r. w tym celu do Wrocławia ma się udać brat Tomasz³⁸. Powstała w ten sposób „księga rachunkowa” konwentu liczy łącznie 234 karty. Przynosi ona ogromną wprost liczbę informacji o gospodarczych podstawach funkcjonowania dominikańskiej wspólnoty. Na kolejnych kartach rejestrów odnajdujemy: rachunki sporządzone w latach 1518-1523 na okoliczność prymicji trzech profesów brzeskich: Bartłomieja, Dominika Szebischa i Antoniego (k. 1-4v); krótkie charakterystyki wszystkich przeorów zreformowanego w 1497 r. klasztoru Świętego Krzyża (k. 5-7v); bieżące zapiski prowadzone przez brata Jana w okresie intensywnej odbudowy domu w Brzegu po katastrofie budowlanej z 1502 r. (k. 8-24v); wykazy czynszów napływających do klasztoru z Brzegu, Dobrzynia,

³² Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, rkps IV F 223, k. 68v, 69v, 70, 71, 72.

³³ K. K a c z m a r e k, Szkoły i studia polskich dominikanów w okresie średniowiecza, Poznań 2005, s. 486-487 (nr 210).

³⁴ Percepta et expensa, k. 39.

³⁵ A. Z a j c h o w s k a, Idea ubóstwa.

³⁶ K. M a l e c z y Ń s k a, Dzieje starego papiernictwa śląskiego, Wrocław 1961, s. 25.

³⁷ Tamże, s. 22, 172 (nr 18 i 19).

³⁸ Percepta et expensa, k. 139.

Gaci, Łosiowa, Pogorzeli, Michałowic oraz Pawłowic (k. 25-40); spis dobrodziejów konwentu wraz z adnotacjami o korzyściach, jakie za ich pośrednictwem osiągnęli zakonnicy (k. 41-49v); wreszcie wykazy klasztornych dochodów (k. 50-119v) oraz wydatków (k. 120-233v).

Kluczowe dla niniejszych rozważań są właśnie rejestry dochodów i wydatków, w których odnajdujemy bogaty zasób informacji o zbiorcach prowadzonych przez zakonników w bezpośrednim sąsiedztwie ich siedziby oraz na terenie okręgu przypisanego do klasztoru z Brzegu. Zapiski te zachowały się w dobrym stanie. Fragmenty pewnych kart (119 i 233) są słabo czytelne w wyniku zaplamienia atramentem. W rejestrze perceptów z 1510 r. brakuje wpisów od Zielonych Świąt (19 V) do Podwyższenia Krzyża Świętego (14 IX), a także danych z sierpnia i I połowy września 1520 r, kiedy Jan Pileatoris zaprzestał prowadzenia rejestrów z powodu choroby, natomiast w wykazach wydatków nie ma żadnych danych z 1513 r.³⁹

Studiując te materiały, trzeba mieć na względzie trzy okoliczności, które mają istotne znaczenie dla ich interpretacji.

1) Podobnie, jak to ma miejsce w przypadku księgi dochodów krakowskiego klasztoru Świętej Trójcy⁴⁰, brzeskie wykazy perceptów odnotowują wpływy w gotówce, nie podają natomiast informacji o datkach w naturze⁴¹. Te ostatnie dominikanie bez wątpienia pozyskiwali za sprawą terminarzy operujących w klasztornym okręgu, jednak w obliczu braku danych o ich wielkości i rodzajach nie można oszacować ich wartości i znaczenia w klasztornym budżecie. Nie da się więc określić całościowych dochodów, jakie dominikanie osiągnęli z działalności kwestarskiej.

2) O ile Jan Pileatoris bardzo skrupulatnie wskazywał źródła, z których pochodziły pieniądze pozyskane na terenie samego Brzegu, o tyle w przypadku środków zdobytych poza miastem nie był już tak precyzyjny i wielokrotnie odnotowywał wyłącznie wysokość pozyskanych tam kwot, niekiedy także imiona zakonników, którzy dostarczyli mu zebrane pieniądze. Wiemy zatem, że bracia pozyskiwali gotówkę w: Chwałowie (*Frawenhan*), Częstochowie (*Czestochoua*, *Czestochaw*, *Stzesztochow*, *Tzestochow*), Gierszowicach (*Gerszdorff*), Jaszowie (*Seyfersdorff*), Jędrzychowicach (*Hennersdorff*, *Heynerszдорff*), Krzywinie (*Krommendorff*, *Crommendorff*), Krzyżowicach (*Creisewitz*), Frywałdowie (*Freynwalde*, dziś Jesionik na terenie Czech), Lipkach (*Linden*), Małujowicach (*Molewitz*), Miechowicach (*Mechewitz*), Michałowicach (*Michelwitz*), Namysłowie (*Namszlaw*), Miliczu (*Melicz*, *Mielicz*), Obórkach (*Schonfelt*), Pępicach (*Pampicz*, *Pampitz*), Pogorzeli (*Pogereł*), Psarach koło Oławy (*Hundern*), Rakowcu (*Mergenaw*), Ratajach (*Rathen*), Różynie koło Brzegu (*Rosenthal*, *Rosintal*), Rybnej koło Brzegu (*Rybnick*), Rycynie (*Ritzen*, *Rytzen*), Wiązowie (*Wansen*), Wierzbniku (*Herczigewalde*, *Hertzigewalde*), Wojnowicach (*Czindel*, *Tzindel*), Wyszonowicach (*Ruppersdorff*) oraz Zwanowicach (*Schwanewitz*), ale nie zawsze potrafimy powiedzieć, w jaki sposób weszli w posiadanie tych pieniędzy. Pod koniec 1508 r. dominikanie wzbogacili się na przykład o 8 i 7 groszy pozyskanych w Gierszowicach i dostarczonych

³⁹ Tamże, k. 56 (*Hic est defectus unius quartalis*), 98 i 155 (*Hic est defectus*).

⁴⁰ M. Z d a n e k, *Dochody*, s. 261.

⁴¹ *Percepta et expensa*, k. 71, 72-72v; dodajmy, że inaczej prowadzono rejestry we Wrocławiu, gdzie notowano wielkość zebranych przez klasztornych terminarzy płodów rolnych (Lat. F. I 212, k. 65v-77v).

do klasztoru przez brata Marcina⁴², w 1509 do kasy konwentu wpłynęło 7 groszy z Różyny⁴³, w 1511 bracia otrzymali 6 groszy w Chwałowie⁴⁴, w 1512 brat Jerzy dostarczył do klasztoru 1 grzywnę z Frywałdowa⁴⁵, zaś w latach 1514-1515 dominikanie otrzymali odpowiednio 4 i 6 groszy w Małujowicach⁴⁶. Istnieje też inny typ zapisów – mianowicie wiadomości o gotówce przekazywanej do klasztoru przez wskazanych z imienia zakonników, bez jakichkolwiek danych o miejscu i sposobie jej pozyskania. Takich zapisek jest mnóstwo, więc wyłącznie tytułem egzemplifikacji przywołam przykłady z samego końca 1508 r. – w okresie Adwentu profes Jerzy przekazał przeorowi kwoty 2 i 4 groszy, brat Marcin wręczył 8 groszy, a brat Jakub złożył 4 grosze⁴⁷, nie wiemy jednak gdzie i w jakich okolicznościach pozyskali te pieniądze. Przykłady te (a można je mnożyć) pokazują, że wśród gotówkowych przychodów konwentu jest sporo kwot, których pochodzenie trudno jednoznacznie zakwalifikować. Nie da się udowodnić, że wymienione sumy zebrano podczas kwesty; teoretycznie tak mogło być, ale trzeba dopuścić i taką ewentualność, że pochodziły one z innych źródeł.

3) W przeciwieństwie do rejestrów dochodów, w których odnajdujemy wiele dat dziennych pozyskania datków w gotówce (dotyczy to także ofiar z kwesty), wykazy „ekspensów” takie daty podają rzadko. Okoliczność ta ma istotne znaczenie dla rozważań nad działalnością terminarzy dokonujących objazdów klasztornej okolicy. Organizowane przez nich wyprawy były (jak zobaczymy) skomplikowanym przedsięwzięciem, wymagającym wcześniejszych przygotowań i nakładów – ślady takich przygotowań odnajdujemy w klasztornych rachunkach, w których znajdują się kwoty wydatkowane na potrzeby szykujących się do drogi terminarzy. Ponieważ jednak w rejestrach wydatków konwentu rzadko odnotowywano konkretne daty przekazania im pieniędzy, bardzo trudno na podstawie tych zapisek odtworzyć dokładne itineraria braci zajmujących się zbieraniem datków w terenie, a także obliczyć częstotliwość i czas trwania takich wypraw.

Rekonstrukcję kwesty praktykowanej przez dominikanów z Brzegu należy rozpocząć od generalnej obserwacji, że w rejestrach dochodów klasztoru rozróżniano dwa rodzaje wpływów z tego tytułu, to znaczy (1) datki pozyskane ze zbiórek pieniężnych (*de mendicacione*) prowadzonych w samym Brzegu oraz innych miejscowościach na terenie Śląska, a także (2) ofiary zebrane przez klasztornych terminarzy w czasie wypraw po należącym do dominikanów okręgu (*de terminis, a terminario, a terminariis*). Wpłaty do kasy konwentu z kwesty na terenie samego Brzegu pojawiają się w rejestrach spisanych przez brata Jana regularnie i w dużej liczbie. Nie mamy nadto informacji o przeszkodach w prowadzeniu tych zbiórek, co świadczy, że brzescy dominikanie – inaczej niż to miało miejsce choćby w przypadku domów ulokowanych na Pomorzu Gdańskim – prowadzili je z dużą swobodą⁴⁸. Taki stan

⁴² Tamże, k. 50.

⁴³ Tamże, k. 51.

⁴⁴ Tamże, k. 60v.

⁴⁵ Tamże, k. 62v.

⁴⁶ Tamże, k. 72v, 76.

⁴⁷ Tamże, k. 50v.

⁴⁸ O ograniczeniach w zbieraniu datków, jakie dotyczyły dominikanów z kontraty pruskiej, zob. R. Kubicki, *Zakony*, s. 238-252.

rzeczy był zapewne efektem starannego przygotowania fundacji brzeskiej przez jej założyciela. Bolesław III miał świadomość, że organizuje nowy klasztor w mieście pełnym kościołów, a także (co ma znaczenie dla omawianej sprawy) posiadającym już inną wspólnotę zakonną (franciszkanów), wobec czego – w trosce o szybkie i bezkonfliktowe wkomponowanie nowego klasztoru w społeczność miasta i sieć działających w jego granicach instytucji kościelnych – przewidział system specjalnych rekompensat dla tych, którzy mogliby ponieść finansowe straty po uformowaniu się konwentu dominikanów⁴⁹. Liczba kwestarskich przechadzek dominikanów po Brzegu w latach 1508-1525 przedstawia się następująco:

Tabela 1

Rok	Liczba kwest na terenie Brzegu
1508	7
1509	88
1510	49
1511	90
1512	69
1513	69
1514	98
1515	107
1516	98
1517	99
1518	99
1519	86
1520	86
1521	104
1522	107
1523	92
1524	66
1525	40

Ze zgromadzonych w tabeli danych widać, że do połowy lat dwudziestych XVI w. bracia prowadzili na terenie Brzegu intensywną działalność kwestarską – w rekordowych pod tym względem latach 1515, 1521 i 1522 dominikanie zbierali datki w obrębie miasta 100 lub więcej razy. Bardzo skromne dane dla 1508 r. (7 kwest) należy bez wątpienia tłumaczyć tym, że Jan Pileatoris zaczął prowadzić rejestry po objęciu funkcji przeora, co miało miejsce dopiero w połowie listopada tego roku⁵⁰. Stosunkowo niewiele (49) kwestarskich wypraw po Brzegu odnotowujemy także w 1510 r., ale taki stan rzeczy wynika z braku danych o dochodach z kilku letnich miesięcy tego roku. Wyraźny spadek aktywności kwestarzy na terenie miasta przy-

⁴⁹ T. Gałuska, K. Kaczmarek, *Fratres*, s. 25.

⁵⁰ *Percepta et expensa*, k. 50r: *secunda feria infra octavam sancti Marthini* [13 XI].

noszą dopiero lata 1524-1525, co zapewne miało związek z szerzeniem się w Brzegu idei reformacyjnych. W 1524 r. liczba kwestarskich przechadzek braci po mieście zmniejszyła się względem poprzednich lat o mniej więcej 1/3; znaczący spadek widać także w 1525 r. W połowie lat dwudziestych XVI w. wysłanym po prośbie kwestarzom zdarzało się również (co wcześniej nie miało miejsca) wracać do klasztoru z pustymi rękami. Pierwsze niepowodzenia spotkały zakonników kwestujących na targu już w 1523 r.⁵¹, zaś w roku następnym wyznaczeni do kwesty bracia wrócili z niczym krótko po niedzieli *Oculi* (28 II), a także w niedziele *Laetare* (6 III) oraz *Iudica* (13 III); żadnych efektów nie przyniosły też zbiórki przeprowadzone w kilka kolejnych niedziel po Wielkanocy (*Iubilare*, *Cantate* i *Rogationum*)⁵². Nic wprawdzie nie wiemy o tym, by dominikanie spotkali się w tym czasie z jawną wrogością ze strony mieszczan sprzyjających religijnym nowinkom, co w tym czasie miało miejsce we Wrocławiu oraz miastach pruskich⁵³, ale możemy podejrzewać, że zniechęceni niewielką skutecznością swych działań bracia ograniczyli aktywność kwestarską i zbierali odtąd datki rzadziej⁵⁴.

Jak sygnalizowałem, Jan Pileatoris odnotowywał dokładne daty dzienne niektórych kwest na terenie Brzegu i wskazywał (choć nie zawsze) miejsce, w którym w danym dniu zbierano ofiary. Oto zestawienie tych danych:

Tabela 2

Rok	Miejsce kwesty		
	targ lub jarmark	ulice miasta	nieoznaczony rejon miasta
1509	22 I (pn*), 2 IV (pn), 2 VI (sb), 13 VII (pt), 15 VII (nd), 1 VIII (śr), 5 VIII (nd), 6 VIII (pn), 10 VIII (pt), 13 VIII (pn), 20 VIII (pn), 24 VIII (pt), 7 IX (pt), 8 IX (sb), 17 IX (pn)	9 II (pt), 1 VI (pt), 13 VII (pt), 10 VIII (pt), 24 VIII (pt), 7 IX (pt)	14 V (pn), 3 VI (nd), 4 VI (pn)
1510	11 III (pn), 25 III (pn), 14 X (pn), 11 XI (pn), 25 XI (pn)	27 III (śr), 20 IX (pt), 18 X (pt)	
1511	10 III (pn), 17 III (pn), 7 IV (pn), 14 IV (pn), 28 IV (pn), 20 VII (nd), 25 VII (pt), 1 VIII (pt), 3 VIII (nd), 18 VIII (pn), 23 VIII (sb), 6 IX (sb), 2 XI (nd), 10 XI (pn), 1 XII (pn), 3 XII (śr), 7 XII (nd), 15 XII (pn)	23 III (nd), 7 IV (pn), 17 IV (czw), 30 V (pt), 25 VII (pt), 1 VIII (pt), 5 XII (pt), 19 XII (pt)	12 III (śr)
1512	29 III (pn), 5 IV (pn), 10 V (pn), 13 VII (wt), 22 VII (czw), 25 VII (nd)	2 I (pt), 7 I (śr), 23 V (nd), 6 VI (nd), 1 VII (czw), 31 XII (pt)	30 III (wt), 23 V (nd), 1 VIII (nd)

⁵¹ Tamże, k. 112-112v, 114: *Item de mendicacione fori nihil*.

⁵² Tamże, k. 115-115v.

⁵³ P. Kiełar, *Klasztory*, s. 556-557; R. Kubicki, *Mendykanci wobec reformacji w Prusach Królewskich i Zakonnych do 1526 roku, Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 63, 2019, s. 91-118; Ł. Myszk a, *Dominikanie w Toruniu*, s. 118.

⁵⁴ Por. W. Skibiński, *Życie codzienne w dawnym Brzegu. Od czasów najdawniejszych do połowy XX stulecia*, Warszawa 2016, s. 26-27.

Rok	Miejsce kwesty		
	targ lub jarmark	ulice miasta	nieoznaczony rejon miasta
1513	14 II (pn), 21 III (pn), 17 VII (nd), 25 VII (pn), 1 VIII (pn), 7 IX (śr), 8 IX (czw), 5 XII (pn)	4 II (pt), 25 II (pt), 8 IV (pt), 6 V (pt), 24 XI (czw), 7 XII (śr)	11 III (pt)
1514	10 VI (sb), 12 VI (pn), 13 VI (wt), 22 VII (sb), 25 VII (wt), 30 VII (nd), 1 VIII (pn), 28 VIII (pn), 9 IX (sb), 10 IX (nd), 11 IX (pn)	20 I (pt), 26 I (pt), 7 VII (pt), 14 VII (pt), 28 VII (pt), 4 VIII (pt), 15 IX (pt), 20 X (pt), 10 XI (pt), 1 XII (pt)	28 V (nd), 1 VIII (wt), 5 XII (wt)
1515	15 I (pn), 16 IV (pn), 23 IV (pn), 21 V (pn), 3 VI (nd), 17 VI (nd), 2 VII (pn), 13 VII (pt), 15 VII (nd), 1 VIII (śr), 19 VIII (nd), 20 VIII (pn), 27 VIII (pn), 3 IX (pn), 8 IX (sb), 9 IX (nd), 11 IX (wt), 24 IX (pn)	5 I (pt), 28 II (śr), 4 IV (śr), 13 IV (pt), 1 VI (pt), 8 VI (pt), 15 VI (pt), 9 VIII (czw), 23 VIII (czw), 31 VIII (pt), 7 IX (pt), 14 IX (pt), 28 IX (pt)	4 VI (pn), 5 VI (wt)
1516	31 III (pn), 28 IV (pn), 18 V (nd), 13 VII (nd), 20 VII (nd), 27 VII (nd), 31 VIII (nd), 8 IX (pn), 24 XI (pn)	19 III (śr), 7 IX (nd), 12 XII (pt), 24 XII (śr)	5 III (śr)
1517	18 V (pn), 22 VII (śr), 1 VIII (sb), 2 VIII (nd), 9 VIII (nd), 16 VIII (nd), 23 VIII (nd), 7 IX (pn), 8 IX (wt), 15 XI (nd), 23 XI (pn), 21 XII (pn)	24 VII (pt), 4 IX (pt), 24 XII (pt)	5 VII (nd)
1518	25 I (pn), 30 V (nd), 5 VII (pn), 8 VIII (nd), 29 VIII (nd), 29 XI (pn), 6 XII (pn)	29 I (pt), 19 III (pt), 26 III (pt), 31 III (śr)	
1519	10 I (pn), 7 II (pn), 21 II (pn), 28 III (pn), 4 IV (pn), 11 IV (pn), 2 V (pn), 16 V (pn), 10 VII (nd), 17 VII (nd), 25 VII (pn), 1 VIII (pn), 28 VIII (nd), 8 IX (cz), 9 IX (pt), 16 X (nd), 30 X, 6 XI (nd), 14 XI (pn), 20 XI (nd), 27 XI (nd), 11 XII (nd)	5 VIII (pt), 9 XII (pt)	
1520	30 I (pn), 6 II (pn), 13 II (pn), 12 III (pn), 29 IV (nd), 3 VI (nd), 4 VI (pn), 15 VII (nd), 22 VII (nd), 29 VII (nd), 16 IX (nd), 31 XII (pn)	3 II (pt), 24 II (pt), 21 III (śr), 4 IV (śr), 15 IX (sb), 29 XII (sb)	5 VI (wt)
1521	18 III (pn), 25 III (pn), 8 IV (pn), 15 IV (pn), 22 IV (pn), 26 V (nd), 17 VI (pn), 1 VII (pn), 7 VII (nd), 21 VII (nd), 22 VII (pn), 4 VIII (nd), 11 VIII (nd), 26 VIII (pn), 7 IX (sb), 8 IX (nd), 9 IX (pn), 10 IX (wt), 21 X (pn), 2 XII (pn)	13 III (śr), 27 III (śr), 5 IV (pt), 29 XI (pt), 20 XII (pt), 28 XII (sb)	
1522	6 I (pn), 13 I (pn), 20 I (pn), 27 I (pn), 24 II (pn), 10 III (pn), 31 III (pn), 7 IV (pn), 28 IV (pn), 19 V (pn), 15 VI (nd), 16 VI (pn), 8 IX (pn), 11 IX (czw), 29 IX (pn), 17 XI (pn), 15 XII (pn)	20 VI (pt), 1 VIII (pt), 12 IX (pt), 19 IX (pt), 10 X (pt), 24 XII (śr)	17 VI (śr)

Rok	Miejsce kwesty		
	targ lub jarmark	ulice miasta	nieoznaczony rejon miasta
1523	5 I (pn), 26 I (pn), 23 II (pn), 9 III (pn), 30 III (pn), 13 IV (pn), 20 IV (pn), 27 IV (pn), 31 V (nd), 1 VI (pn), 29 VI (pn), 6 VII (pn), 24 VIII (pn), 7 IX (pn), 9 IX (śr), 16 XI (pn), 8 XII (wt), 9 XII (śr), 13 XII (nd), 21 XII (pn), 28 XII (pn)	20 II (pt), 1 IV (śr), 10 IV (pt), 3 VII (pt), 9 X (pt), 24 XII (czw)	
1524	17 IV (nd), 24 IV (nd), 29 VIII (pn)	15 I (pt), 11 III (pt), 23 VI (czw), 1 VII (pt), 4 VIII (czw)	
1525		31 III (pt), 21 V (nd), 15 IX (pt)	12 IV (czw), 2 VI (pt), 11 VI (nd)

* Dni tygodnia: pn – poniedziałek, wt – wtorek, śr – środa, czw – czwartek, pt – piątek, sb – sobota, nd – niedziela.

Dane te pokazują, że na terenie Brzegu bracia kwestowali przez cały rok – jego konkretna pora i związana z nią mniej lub bardziej sprzyjająca pogoda nie miały dla nich znaczenia. Pierwszy wpis do wykazu dochodów z 1512 r. mówi o 17 groszach, pozyskanych *de mendicacione civitatis VI feria post Circumcisionem* (2 I)⁵⁵, w tym samym roku zakonnik ostatni raz wyszedł po ofiary *in die Silvestri* (31 XII)⁵⁶. W 1515 r. kwestarz po raz pierwszy chodził po mieście *in vigilia Epiphanie* (5 I)⁵⁷, zaś w latach 1522 i 1523 bracia przekazali przeorowi zebrane w Brzegu kwoty w wigilię Bożego Narodzenia (24 XII)⁵⁸. Datki na terenie Brzegu kwestarze zbierali na targach i jarmarkach (*de mendicacione fori, de annuali foro*) oraz podczas przechadzek ulicami miasta (*de mendicacione civitatis*). Znamy 202ienne daty kwest przeprowadzonych na targach i jarmarkach, 97 dokładnych dat przechadzek po ulicach oraz 27 dat kwest przeprowadzonych w nieoznaczonym w źródle rejonie miasta. Na targach i jarmarkach (te ostatnie w interesującej nas dobie organizowano w Brzegu w święta Narodzenia [8 IX] i Poczęcia NMP [8 XII] oraz w pierwszą niedzielę po Trójcy Świętej, a 25 VII odbywał się specjalny „jarmark wołowy”, podczas którego handlowanego spędzonymi z Polski zwierzętami i ekspediowano je do Czech oraz Niemiec⁵⁹) kwestarze pojawiali się głównie w poniedziałki (114 kwest), a także w niedziele (53 kwesty), zapewne w związku z odbywającym się wówczas targiem tygodniowym⁶⁰. Znacznie rzadziej bywali tam natomiast w pozostałe dni tygodnia

⁵⁵ Percepta et expensa, k. 62.

⁵⁶ Tamże, k. 65v.

⁵⁷ Tamże, k. 73v.

⁵⁸ Tamże, k. 50v, 88v.

⁵⁹ Tamże, np. k. 52v, 59v, 64, 67v, 70v; zob. Historia Śląska, t. I, cz. 2, Wrocław 1961, s. 146-147; W. Dziewulski, Brzeg, s. 86-88.

⁶⁰ W. Dziewulski, Brzeg, s. 70; na temat w handlu w niedziele zob. I. Skierska, Targ w czasie zakazanym. Średniowieczna norma i praktyka, w: Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych, Warszawa 2000, s. 225-240; t a ż,

(w soboty – 10 razy, w piątki – 8 razy, we wtorki i środy – po 7 razy, w czwartki – 3 razy). Ulice miasta dominikanie obchodzili przede wszystkim w piątki (66 przypadków), znacznie rzadziej zaś w środy (14 kwest), czwartki (8 kwest), niedziele (5 kwest), soboty (3 kwesty) i poniedziałki (1 kwesta). Z lat 1509, 1511, 1515, 1517 i 1521 zachowały się także pojedyncze wzmianki o prowadzeniu przez dominikanów zbiórek na terenie książęcego zamku (dochody *de mendicacione castri*)⁶¹; bywało, że bracia uczestniczyli w odbywających się tam uroczystościach – w lutym 1521 r. udało im się na przykład zebrać 7 groszy podczas wesela: *in castro de mendicacione nupciarum*⁶².

Nie ma prostej odpowiedzi na pytanie, dlaczego dominikańscy kwestarze wyraźnie preferowali określone dni tygodnia. Powodów możemy się tylko domyślać. Bracia na pewno starali się tak zaplanować wędrówki po mieście, by nie nadużywać hojności swych dobrodziejów zbyt częstymi prośbami o datki. Możliwe, że taka organizacja miejskiej kwesty była podyktowana obecnością w Brzegu konwentu franciszkanów, który bez wątpienia również zabiegał o wsparcie ze strony mieszkańców – niewykluczone zatem, że dominikanie zbierali w danym dniu ofiary w określonym rejonie miasta, mając świadomość tego, że w kolejnym to samo będą robili Bracia Mniejsi. Znamy co prawda z innych miast przypadki wspólnego kwestowania zakonników z różnych klasztorów mendykanckich, ale sytuacje takie zdarzały się rzadko i tylko przy wyjątkowych okazjach, a na co dzień każdy z domów prowadził zbiórkę na własną rękę⁶³. W myśl postanowień zapisanych w międzyzakonnych „konkordiach” bracia powinni tak zorganizować system prowadzonych przez siebie zbiórek, by ich działalność nie powodowała widocznej szkody innym, sąsiadującym klasztorom mendykanckim⁶⁴. Nie można w tej sytuacji wykluczyć (choć to tylko domysł, który nie ma bezpośredniego oparcia w materiale źródłowym), że położone w Brzegu klasztory zebracze łączył jakiś pisany lub ustny układ, w którym uzgodniono, którzy zakonnicy mogą kwestować w mieście w danym dniu. W przyszłych badaniach warto sprawdzić, czy podobne rozwiązania działały też w innych miastach, w których jednocześnie funkcjonowały co najmniej dwa klasztory mendykanckie, historycy od lat pytają bowiem, czy i jak w sytuacji rozmieszczenia na niewielkim przecież terenie dwóch (lub kilku) takich domów rozgraniczono ich okręgi⁶⁵. Pytanie takie postawiono także w odniesieniu do klasztorów dominikańskich – Michał Skoczyński zastanawiał się nad organizacją kwesty przez dwa płockie klasztory dominikańskie i doszedł do wniosku, że pierwszy z tych domów (położony w obrębie miasta klasztor Świętej Trójcy) skoncentrował akcję kwestarską w obrębie samego Płocka, podczas gdy bracia z położonego *extra muros* konwentu św. Dominika działali na terenie ziemi

Handel w dzień święty w Polsce średniowiecznej, w: *Przestrzeń religijna Europy Środkowo-Wschodniej w średniowieczu*, Warszawa 2010, s. 55-64.

⁶¹ Percepta et expensa, k. 53, 60v, 74v, 88, 100v.

⁶² Tamże, k. 100v.

⁶³ T. G a ł u s z k a, Nieznany spór z ok. 1500 roku pomiędzy krakowskimi mendykantami. Przyczynek do badań nad stosunkami międzyzakonnymi w okresie średniowiecza, w: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie (jak w przyp. 3)*, s. 467-483.

⁶⁴ Tamże, s. 478-479.

⁶⁵ Zob. J. K ł o c z o w s k i, Dominikanie polscy na Śląsku, s. 87.

dobrzyńskiej i gostyńskiej oraz terenach położonych na prawym brzegu Wisły⁶⁶. Trudno jednak wyobrazić sobie takie rozwiązanie w przypadku różnych klasztorów mendykanczkich działających w Brzegu – wydaje się niemożliwe, by obecni w mieście już od XIII w. franciszkanie po prostu ustąpili pola sprowadzonym tam w połowie XIV w. dominikanom i zrezygnowali na ich rzecz ze zbierania ofiar wśród mieszkańców Brzegu. Podobny dylemat musieli zresztą rozwiązywać mendykanci działający w innych miastach. Tak było choćby w Opolu, gdzie funkcjonowali franciszkanie konwentualni i dominikanie – Anna Pobóg-Lenartowicz podejrzewała, że teren miasta został przez nich podzielony na dwa odrębne okręgi, a każdy z nich był dostępny wyłącznie dla braci danego konwentu⁶⁷. Praktyka zbierania przez dominikanów ofiar na terenie Brzegu sugeruje, że mendykanci stosowali być może inne wyjście z tej kłopotliwej sytuacji i wypracowali system zbierania datków na terenie tego miasta na przemian, w określonych dniach tygodnia.

Niezależnie od zbierania ofiar w swym najbliższym otoczeniu kwestarze działali także w innych miejscowościach. Ponieważ jednak Jan Pileatoris nie zawsze odnotowywał w rejestrach dochodów źródła pochodzenia gotówki napływającej spoza Brzegu, bardzo trudno podać dokładną statystykę takich zbiórek i wskazać wszystkie ośrodki, w jakich je prowadzono. Nie ulega wątpliwości, że brzescy kwestarze działali w: Bierutowie (*Bernstad, Bernstat*), Częstochowie (*Czestochowa, Stzestochow, Tzestochow, Tzestochowa*), Grodkowie (*Grotkaw, Grottkau*), Kluczborku (*Crewczburg, Kreuzburg*), Kolnicy (*Lichtenberg*), Łosiuwie (*Lossen*), Namysłowie (*Namszlaw, Namslau*), Nysie (*Nissa, Neise*), Oławie (*Olavia, Ohlau*), Przylesiu (*Conradswalde, Konraczwalde, Konradswalde*), Ratajach (*Rathen*), Ryczynie (*Ritzen, Rytzen*), Strzelinie (*Strelin, Strelyn*), Sycowie (*Wartenberg*) oraz Szydłowicach (*Scheydelwitz*). Wiemy o tym, ponieważ rejestry wymieniają konkretne kwoty zdobyte przez braci w tych miejscowościach właśnie w efekcie przeprowadzonych tam zbiórek, informują o pozyskaniu ich na odbywających się tam targach lub jarmarkach i wzmiankują znajdujące się w niektórych z tych miejsc „stacje” (pomieszczenia dla zakonników zbierających datki)⁶⁸, z których od czasu do czasu przesyłano do Brzegu zgromadzone tam ofiary. Zestawienie miejscowości, z których w poszczególnych latach napływały środki zebrane przez braci w drodze kwesty przedstawia się następująco:

Tabela 3

Rok	Miejsce kwesty
1509	Częstochowa, Nysa, Przylesie, Ryczyn, Strzelin
1510	Grodków, Nysa, Rataje, Ryczyn, Strzelin
1511	Nysa, Oława, Ryczyn, Szydłowice
1512	Kluczbork, Namysłów, Oława, Nysa, Strzelin, Syców
1513	Nysa, Oława, Rataje, Ryczyn
1514	Nysa, Rataje, Strzelin

⁶⁶ M. Skoczyński, *Contrata Masoviae*, s. 87-89.

⁶⁷ A. Pobóg-Lenartowicz, „Psy Pana”, s. 49.

⁶⁸ Na temat takich ośrodków zob. niżej.

Rok	Miejsce kwesty
1515	Grodków, Nysa, Oława, Rataje, Strzelin
1516	Nysa, Ryczyn, Strzelin
1517	Bierutów, Nysa
1518	Kolnica, Nysa
1519	Łosiów, Michałowice, Nysa
1520	Nysa
1521	Nysa, Syców
1522	Nysa
1523	Nysa, Rataje
1524	Syców

Z zebranych w tabeli danych wynika, że kwestarze z konwentu Świętego Krzyża pojawiali się regularnie tylko w kilku miejscowościach (Oława, Nysa, Rataje, Ryczyn, Strzelin, Syców), podczas gdy w innych (Grodków) bywali rzadziej, a w niektórych (Kluczbork, Kolnica, Łosiów, Michałowice, Namysłów, Przylesie, Szydłowice) we wskazanych latach widzimy ich tylko raz. Pamiętajmy jednak o tym, że nasze rejestry pełne są zapisek, które informują o gotówce wpływającej do klasztoru z licznych miejscowości na terenie Śląska, ale nie podają źródeł pochodzenia tych środków. Nie mamy zatem pewności, że pozyskiwano je podczas kwesty, choć możemy domyślać się, że w wielu przypadkach tak właśnie było. Naturalne wydaje się podejrzenie, że w czasie pobytu w tych ośrodkach zakonnicy łączyli kwestę z działalnością kaznodziejską, zbieraniem intencji mszalnych oraz z niezbyt jasną *dedicacio*. Możliwe, że pod tym ostatnim pojęciem należy rozumieć udział braci w uroczystościach odpustowych odprawianych w odwiedzanych przez nich miejscowościach – wskazywałyby na fakt osiągania takich wpływów z danej miejscowości zawsze w tym samym terminie: dochody *de dedicacione* z Przylesia napływały do klasztoru zawsze w połowie maja (*dominica post Stanislai*), z Gierszowic – pod koniec września (*dominica post Mathei*), z Pogorzeli – na początku listopada (*dominica post Omnium Sanctorum, dominica ante Marthini*), a z Krzyżowic – pod koniec października (*dominica ante Omnium Sanctorum*)⁶⁹. Przebywający poza klasztorem zakonnicy oddawali też przeorowi pieniądze pozyskane od plebanów okolicznych kościołów w zamian za pomoc w obsłudze parafian – w 1509 za okazane wsparcie dominikanom opłacał się pleban z Gaci (*Item I fertonem a domino plebano in Heyden pro servicio*)⁷⁰, w 1511 do kasy konwentu wpłynęła 1 grzywna *a fratre Andree confessore in plebania retro Grotkaw*, w 1512 przeor otrzymał 3 grzywny z Oławy za pomoc, jakiej tamtejszemu plebanowi udzielił brat Wawrzyniec (*Item de servicio fratris Laurencii in Olavia III marcas*), w 1523 klasztor kilka razy otrzymywał pieniądze od plebana z Gierszowic (*Item I marcam a domino plebano de Gerszdorff de servicio; item pro servicio fratris Bernardi in Gyrszdorff XXXII grossos; item a domino plebano de Girszdorff super servicio XII grossos*) oraz z Sycowa (*Item dominica*

⁶⁹ Percepta et expensa, k. 51v, 53v, 54, 56, 56v, 61, 63, 64, 75, 97v, 98v.

⁷⁰ Tamże, k. 54, 61v, 65, 110v, 111v, 113-113v, 114, 115 i 116.

Letare de servicio fratris Marthini in Wartenberg XXXII grossos), a w 1524 r. za wyświadczoną im pomoc odwdzięczyli się klasztorowi plebani z Sycowa i Bierutowa (*Item a domino plebano in Wartenberg pro servicio fratris Johannis I marcam; item I marcam a domino plebano de Bernstad pro servicio fratris Dominici Szebisch*)⁷¹. Jeżeli stałym źródłem dochodów brzeskich dominikanów były datki pozyskiwane we własnej świątyni w Środę Popielcową *de impositione cinerum*⁷², to możliwe, że taką samą posługą służyli też wiernym na początku Wielkiego Postu dominikańscy kwestarze przebywający w innych miejscowościach. Skoro rejestr klasztornych dochodów regularnie odnotowuje pieniądze pozyskane w Brzegu przy okazji święcenia potraw w Niedzielę Wielkanocną (*de benedictione comestibilium*)⁷³, to nie jest wykluczone, że – jeśli była ku temu okazja – podobne datki otrzymywali także bracia kwestujący poza siedzibą klasztoru. Jeśli wreszcie wiadomo, że zakonnicy regularnie uczestniczyli w ślubach i pogrzebach odprawianych na terenie Brzegu⁷⁴, to wolno zakładać, że podobnym prósbom nie odmawiali też kwestarze przybywający poza siedzibą konwentu. Zachowały się zresztą zapiski, które wprost informują o tym, że bracia uczestniczyli w takich uroczystościach w Bierutowie, Brzezinach, Pawłowie, Michałowicach, Pogorzeli, Strzelinie i Zwanowicach⁷⁵. Zdarzało się, że podczas „księgowania” klasztornych dochodów Jan Pileatoris sumował kwoty pozyskane przez zakonników w różnych okolicznościach i wymieniał wśród nich właśnie środki z kwesty. Tak było choćby w niedzielę 13 V 1509 r., kiedy klasztorną kasę zasililo 8 groszy pozyskanych w Przylesiu *de dedicacione et mendicacione*⁷⁶; w następnym roku konwent wzbogacił się o środki pozyskane w Ryczynie z kwesty, działalności kaznodziejskiej i intencji mszalnych (*ex mendicacione, sermonibus et votivis*)⁷⁷, a w niedzielę przed św. Marcinem (9 XI) 1511 r. wpłynęły 4 grosze *ex mendicacione et dedicacione* w Szydłowicach⁷⁸. W 1516 r. najpierw pojawia się wpis o kweście przeprowadzonej w Ryczynie (*Item de mendicacione in Ritzen XVI grossos*), a zaraz w następnej pozycji odnajdujemy informację o pozyskaniu w tej samej miejscowości identycznej kwoty tytułem intencji mszalnych (*Item de votivis ibidem XVI grossos*)⁷⁹. W 1520 r. pojawia się wprawdzie informacja o pozyskaniu 1 grzywny z intencji mszalnych zamówionych u dominikanów przez anonimowego mieszkańca Strzelina (*Item pro tricesima de Strelyn I marcam*), a zaraz za nią idzie wiadomość o kwestującym w tym mieście bracie Bartłomieju (*Item de mendicacione ibidem per fratrem Bartholomeum XII grossos*)⁸⁰. Wolno zatem podejrzewać, że w otaczających Brzeg miejscowościach dominikanie zbierali datki częściej niżby to wynikało z samego zestawienia informacji, które wprost mówią o pozyskanych

⁷¹ Tamże, k. 54, 61v, 65, 110v, 111v, 113-113v, 114, 115 i 116.

⁷² Tamże, np. k. 78v, 96v, 101.

⁷³ Tamże, k. 51, 58, 62v, 66v, 74v, 79v, 84v, 90, 97, 106, 111, 115v.

⁷⁴ Tamże, k. 50, 50v, 52, 52v, 56v, 57, 57v, 58, 59, 60, 61v, 65v, 70, 73, 74v, 75, 79, 81, 83v, 84, 87v, 89, 90v, 92v, 93, 93v, 99, 99v, 102v, 104v, 109, 109v, 110v, 117.

⁷⁵ Tamże, k. 59v, 66, 86, 92v, 100v, 112.

⁷⁶ Tamże, k. 51v.

⁷⁷ Tamże, k. 59.

⁷⁸ Tamże, k. 61.

⁷⁹ Tamże, k. 80v.

⁸⁰ Tamże, k. 100.

w nich dochodach *de mendicacione*. Zwróćmy jeszcze uwagę, że w niektórych z wymienionych ośrodków (Nysa, Strzelin) działały w interesującym nas okresie domy franciszkanów konwentualnych⁸¹, więc obecność na ich terenie kwestarzy dominikańskich musiała być uzgodniona z przełożonymi tych domów, aby uniknąć nieporozumień.

Księga rachunkowa podaje niewiele informacji o ludziach, którzy zajmowali się pozyskiwaniem datków. Nie dysponujemy źródłami, które pozwalałyby – jak to miało miejsce w czasach staropolskich – ukazać dominikańskich kwestarzy w pełniejszym świetle⁸². Znamy imiona kilku profesów, którzy kwestowali w samym Brzegu. W 1517 r. *in die Nativitatis Marie* (8 IX) zbiórkę pieniędzy przeprowadził zakonnik o imieniu Andrzej, krótko potem w charakterze kwestarza widzimy brata Jana⁸³. Wyjątkowo dokładne informacje o działających w Brzegu kwestarzach przynoszą zapiski z września 1521 r. – w Narodziny NMP (8 IX) zbiórkę podczas targu przeprowadzili bracia Andrzej oraz Walenty ze Żmigrodu, którzy łącznie zebrali ponad 20 groszy (*Item de mendicacione fori in die Beate Virginis per fratrem Andream XII grossos; item ipso die de eadem per fratrem Valentinum Trachenberg X grossos minus III denariis*)⁸⁴. Następnego dnia (9 IX) ci sami zakonnicy wrócili na targ i ponownie pozyskali tam ofiary dla konwentu (*Item feria secunda post festum Beate Virginis de mendicacione fori per fratrem Andream XI grossos, per fratrem Valentinum Trachenberg X grossos et III denarios*)⁸⁵. W 1523 datki w mieście zbierali bracia Andrzej oraz Antoni⁸⁶, a w 1518 r. na targu w Brzegu kwestował też nieznan nam z imienia kaznodzieja konwentu⁸⁷. Rachunki brzeskich dominikanów wzmiankują również imiona zakonników, którzy dostarczali do klasztoru gotówkę pozyskaną w innych miejscowościach: wiadomo, że w Bierutowie działali bracia Bartłomiej i Wolfgang, w Częstochowie – Andrzej i Grzegorz, we Frywałdowie – Jerzy, w Gierszowicach – Marcin, w Grodkowie – Marcin, w Krzywiniu – Bartłomiej i Marcin, w Krzyżowicach – Jakub, w Lewinie (Brzeskim) – Wojciech, w Łosiu – Hipolit, w Miechowicach – Marcin, w Nowej Wsi – Dominik Szebisch, w Nysie – Andrzej, Hermolaus i Jan Lanificis, w Oławie – Wawrzyniec i Grzegorz, w Różynie – Jakub, w Ryczynie – Tomasz, w Strzelinie – Bartłomiej, w Sycowie – Andrzej, Bernard, Jan i Marcin, a w Wiązowie – Bernard. Z przywołanych osób zwraca uwagę postać brata Andrzeja, który w charakterze kwestarza zbierającego datki w Brzegu pojawia się kilkakrotnie w latach 1517-1523, możemy zatem podejrzewać, że zakonnik ten pełnił tę funkcję na stałe. Z informacji o kweście przeprowadzonej podczas targu w 1521 oraz z zapisek z 1523 r. wynika, że w Brzegu bracia operowali parami,

⁸¹ L. Teichmann, Neisse. Franziskanerkloster, Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms Universität zu Breslau 27, 1986, s. 19-38; tenże, Strehlen. Franziskanerkloster, Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms Universität zu Breslau 27, 1986, s. 49-50.

⁸² J. Kracik, Bernardyński kwestarz według staropolskich źródeł, *Folia Historica Cracoviensia* 14, 2008, s. 125-131.

⁸³ *Percepta et expensa*, k. 86v.

⁸⁴ Tamże, k. 103v.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ Tamże, k. 112v i 114.

⁸⁷ Tamże, k. 91v-92, 93.

zatem w konwencie było w danym czasie co najmniej dwóch profesów, którzy zajmowali się zbieraniem datków na terenie miasta. Trudniej uchwycić jakieś prawidłowości w organizacji działalności kwestarzy operujących poza siedzibą konwentu. Wymienione wyżej imiona braci dostarczających gotówkę pozyskaną poza Brzegiem niekiedy się powtarzają (Andrzej, Bartłomiej, Grzegorz, Jakub, Jan, Marcin), co rodzi podejrzenie, że te same osoby działały w różnych miejscach; są to jednak imiona popularne i nie ma pewności co identyfikacji tych osób. Bracia zajmujący się pozyskiwaniem ofiar na terenie Brzegu i pozostałych miejscowości należeli do zakonników chórowych, nie odnalazłem natomiast w rachunkach ani jednego przypadku wyznaczenia do kwesty konwersa. Praktyka powierzania takiej działalności braciom, którzy dysponowali święceniami była zasadna, bowiem w celu zebrania funduszy podejmowali oni działalność wymagającą znacznych kwalifikacji. Dowodzą tego choćby przywołane już wcześniej przykłady z Brzegu, gdzie zbieraniem ofiar zajmował się klasztorny kaznodzieja. Podobnie było w Nysie, gdzie także kwestował predyktor, niezbędny ze względu na kazania, jakie dominikanie głosili w tamtejszej kolegiacie w okresie Wielkiego Postu⁸⁸. Wyższe święcenia były niezbędne także braciom, którzy pozyskiwali datki przy okazji pracy duszpasterskiej, jakiej oddawali się w miejscowościach otaczających Brzeg i pomagających w obsłudze wiernych plebanom wybranych kościołów parafialnych. Rejestry dochodów dominikanów odnotowują niekiedy wpływy *de mendicacione primiciarum* z terenu Brzegu⁸⁹, a także (jeden raz) z Kolnicy, w której w 1518 r. bracia pozyskali w ten sposób 12 groszy⁹⁰. Organizowanie celowych zbiórek z okazji święceń młodych profesów łatwo zrozumieć, jeśli będziemy pamiętali, że ich przygotowanie wymagało określonych nakładów – rejestry wydatków konwentu z Brzegu informują, że takie uroczystości poprzedzały zakupy żywności i wizyty braci w miejskiej łaźni⁹¹. Święcenia młodych profesów wywoływały wzmogoną ofiarność na rzecz klasztoru – wykazy dochodów w wielu miejscach wzmiankują datki w gotówce, jakie przy tej okazji napływały do konwentu⁹². Informują one również o pozyskiwaniu ofiar pieniężnych przez młodych zakonników, dopiero co ordynowanych do stopnia prezbitera – w latach 1511, 1512, 1515 i 1516 w rejestrach pojawiają się wzmianki o ofiarach złożonych przez pobożne kobiety na ręce świeżo wyświęconych kapłanów (*Item a mulieribus ad manus novi sacerdotis I marcam minus III grossos; item ad manus novi sacerdotis a mulieribus XXI grossos; item novo sacerdote ad manus VI fertones et II grossos; item a novo sacerdote VI grossos*)⁹³. Niewykluczone zatem, że – jeśli była ku temu

⁸⁸ Tamże, k. 64v; por. P. K i e l a r, *Klasztory*, s. 556.

⁸⁹ *Percepta et expensa*, fol. 55, 60v, 63, 67, 80v.

⁹⁰ Tamże, k. 90v.

⁹¹ Tamże, np. k. 136 (*Item pro balneo in vigilia primiciarum XI grossos*), 137 (*Item pro porcellis ad primicias XVIII grossos*), 208v (*Item pro bove ad primicias VII fertones minus III grossos*), 222v (*Item pro rasura fratrum ante primicias III grossos*).

⁹² Tamże, np. k. 60 (*Item a quondam mercatore pro primiciis I marcam*), 60v (*Item de offertorio primiciarum II marcas et VI grossos et IV denarios*), 79v (*Item de offertorio primiciarum secunda feria Pasche II marcas et IV grossos*), 92 (*De offertorio primiciarum fratris Bartholomei II marcas et III grossos*).

⁹³ Tamże, k. 64, 77 i 79v.

okazja – przeor wysyłał na kwestarskie przechadzki po Brzegu młodych, świeżo ordynowanych, zakonników.

Oprócz kwestarzy pozyskujących jednorazowe ofiary w gotówce w konwencie brzeskim działali także bracia zwani terminarzami. Odbywali oni dłuższe wyprawy, zaopatrzeni w niezbędny środek transportu, który umożliwiał im pokonywanie dużych odległości i przewożenie pozyskanych dóbr, zwłaszcza płodów rolnych. Zasięg ich działalności wyznaczały granice okręgu klasztoru. Z przeprowadzonych ostatnio badań wynika, że granice obszaru kontrolowanego przez dominikanów z Brzegu ciągnęły się, mniej więcej, wzdłuż linii: Syców – Bierutów – Oława – Strzelin – Nysa – Grodków – Czeska Wieś – Łosiów – Stobrawa – Kluczbork – Buczyna – Syców. Bracia działali zatem po obu brzegach Odry. Na lewym brzegu rzeki ich aktywność koncentrowała się na terenie położonym w widłach Oławy i Nysy Kłodzkiej, za którymi rozciągały się okręgi klasztorne dominikanów z Lewina Brzeskiego, Opola, Świdnicy, Wrocławia oraz Ząbkowic. Więcej swobody dominikanie z Brzegu mieli na prawym brzegu Odry, gdzie w promieniu wielu kilometrów nie napotykali żadnej konkurencji – najbliższy klasztor braci kaznodziejów znajdował się dopiero w Sieradzu⁹⁴.

Ekspedycje klasztornych terminarzy były złożonym przedsięwzięciem. Przede wszystkim trzeba było w nie zainwestować – do ich odbycia niezbędny był wóz i konie, należało też wyposażyć terminarzy w prowiant na drogę i pieniądze, za które mogliby się utrzymać w czasie pobytu poza konwentem. W przeciwieństwie do klasztorów, które nie dysponowały koniecznymi do takich wypraw środkami transportu i musiały je najmować wraz z obsługą, klasztor w Brzegu bez wątpienia miał odpowiednie zaplecze logistyczne. W dokumencie fundacyjnym Bolesław III przewidział wzniesienie stajni, która jest wzmiankowana w źródłach jeszcze w początkach XVI w.⁹⁵ Książę pozwolił również braciom wypasać należące do nich konie na jego łąkach i obiecał, że każdej zimy przekaże im 20 wozów siana⁹⁶; klasztor miał nadto własne łąki, z których również pozyskiwał niezbędną dla koni paszę. O posiadanych przez dominikanów koniach dowiadujemy się także z innych źródeł – w 1383 r. bracia poskarżyli się radzie miejskiej Brzegu, że w nieoznaczonym bliżej lesie napadnięto zakonników i zrabowano im konie⁹⁷. Wiadomo również, że klasztor handlował tymi zwierzętami: w rejestrze dochodów konwentu z 1509 r. odnajdujemy transakcję na kwotę 1 grzywny *pro equo antiquo et scabioso*, w 1511 r. pojawia się 6 grzywien ze sprzedaży 2 koni zaprzyjaźnionemu z klasztorem rzeźnikowi, sprzedaż koni odnotowano także w latach 1515 i 1523⁹⁸. Z kolei w wykazie ekspensów odnotowano w 1511 kwotę *pro equo novo*, w 1512 przeor zapłacił 8 grzywien *pro duobus equis Myczke et Komke*, a w 1514 r. wydał *IV marcas et III fertones pro equo novo, qui dicitur schilmek*; podobną transakcję rejestr odnotowuje również pod 1519 r.⁹⁹

⁹⁴ K. K a c z m a r e k, Der Dominikanerklosterkreis Brzeg (Brieg) im 16. Jahrhundert. Versuch einer Rekonstruktion, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 115, 2021, s. 149-174.

⁹⁵ *Percepta et expensa*, k. 145v.

⁹⁶ T. G a ł u s z k a, K. K a c z m a r e k, *Fratres*, s. 33-38.

⁹⁷ *Urkunden der Stadt Brieg*, wyd. C. Grünhagen, Breslau 1870 (*Codex diplomaticus Silesiae*, t. IX), nr 452; por. J. W i e s i o ł o w s k i, *Dominikanie*, s. 228.

⁹⁸ *Percepta et expensa*, k. 50v-51, 61v, 75, 114.

⁹⁹ Tamże, k. 136, 151, 156, 191.

W rachunkach konwentu odnajdujemy też kwoty przeznaczone na paszę dla koni¹⁰⁰. Wiemy również, że bracia starali się dbać o ich zdrowie – prowadzali je do kowala¹⁰¹, poddawali je wreszcie uznanemu w średniowieczu zabiegowi puszczenia krwi (rejestr wydatków odnotowuje kwoty *pro minucione equorum*)¹⁰². Niewiele wiadomo o używanych przez terminarzy środkach transportu. Odnotujmy jednak, że w 1510 przeor dwukrotnie wydał 6 groszy *pro vehiculo*¹⁰³, zaś w 1522 r. – 2 grosze *pro reparatione vehiculi*¹⁰⁴. Wiemy także, że na przełomie 1519 i 1520 r. brzescy dominikanie wydali 4 grosze *pro vehiculo fratris Andree*¹⁰⁵. Ponieważ zakonnik o tym imieniu często pojawia się w źródłach w charakterze terminarza (o czym niżej), najpewniej chodzi właśnie o jego wóz. Rejestry wydatków informują także o wypłacaniu przez przeora pieniędzy (najczęściej kilku groszy) braciom udającym się w drogę¹⁰⁶ oraz finansowaniu kąpieli w miejskiej łaźni tym, którzy właśnie powrócili z wyprawy¹⁰⁷. Niezależnie od własnych kosztów, jakie klasztor musiał ponosić na organizowanie dłuższych wyjazdów braci w teren, trzeba też pamiętać o tym, że każda taka wyprawa niosła dla jej uczestników realne niebezpieczeństwa, zarówno te fizyczne (związane z możliwością napaści i rabunku), jak i duchowe (związane z licznymi pokusami, jakie bracia mogli napotkać po drodze)¹⁰⁸. O tym, że takim pokusom trudno było niekiedy dać odpór, o nieprzystojnym zachowaniu niektórych braci przebywających poza klasztorami, mówią wyraźnie uchwały kapituł prowincjalnych, gdzie czytamy o wizytach zakonników w karczmach, obcowaniu z kobietami i uprawianiu hazardu¹⁰⁹. Na przebieg i efektywność wypraw po okręgu klasztornym musiały wreszcie wpływać względy obiektywne, jak np. lokalne klęski żywiołowe. Wiadomo, że zakonnicy z Brzegu regularnie zbierali ofiary w Ryczynie i jego okolicy, ale w 1515 r. przeor odnotował, że z powodu wylewów Odry z miejscowości tej wyjątkowo nie udało się pozyskać żadnych datków¹¹⁰; z tego samego powodu nie można było przepro-

¹⁰⁰ Tamże, np. k. 168v, 171, 224.

¹⁰¹ Tamże, np. k. 143v (*Item fabro Kunce pro subferratione equorum XXII grossos*), 219 (*item fabro VIII grossos pro subferratione equorum*).

¹⁰² Tamże, k. 121, 142, 144, 146, 154; o stosowaniu tej terapii u koni w XVI w. zob. Spraua a lekarstua końskie przez Conrada królewskiego kowala doświadczone, wyd. A. Berezowski, Kraków 1905, s. 17-18 (za wskazanie tego tekstu serdecznie dziękuję Panu mgr. Piotrowi Krzyżańskiemu). O opiece nad klasztornym inwentarzem zob. W. S z y m b o r s k i, Bracia z ulicy Freta, s. 261-274 (tam nowsza literatura przedmiotu).

¹⁰³ Percepta et expensa, k. 144v, 146v.

¹⁰⁴ Tamże, k. 212v.

¹⁰⁵ Tamże, k. 195v.

¹⁰⁶ Tamże, np. k. 125, 126, 126v, 128v, 131, 132v, 136, 136v, 137v; zob. niżej, przyp. 139; por. P. K i e l a r, Klasztory, s. 556.

¹⁰⁷ Percepta et expensa, k. 139v, 140v, 149r, 175v, 180, 193; zob. niżej, przyp. 140; por. M. Z d a n e k, Dochody, s. 262.

¹⁰⁸ Zob. M. S k o c z y Ń s k i, Contrata Masoviae, s. 92.

¹⁰⁹ Np. K. K a c z m a r e k, Mobilność dominikanów ze śląskiej kontraty polskiej prowincji Zakonu Kaznodziejskiego w XV wieku, w: Święty Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku, Katowice 2008, s. 168-170; t e Ń z e, Średniowieczne podróże wielkopolskich dominikanów, Studia Periegetica 2, 2008, s. 67-68; ostatnio T. G a ł u s z k a, Kara więzienia w późnośredniowiecznej polityce penitencjarnej dominikanów polskich, Kwartalnik Historyczny 117, 2010, nr 4, s. 65-79.

¹¹⁰ Percepta et expensa, k. 76.

wadzić tam zbiórki także w 1523 r.¹¹¹ Podobne sytuacje przytrafiały się również terminarzom z Wrocławia – w 1516 r. tamtejsze rachunki wspominają, że musieli oni zrezygnować z wyprawy po okręg w okresie poprzedzającym Boże Narodzenie z powodu zarazy (*terminarii nostri in Adventu non mendicaverunt propter pestem*)¹¹². Dłuższa wyprawa kwestarska po okręg klasztornym była zatem przedsięwzięciem wymagającym właściwego przygotowania. Mając na względzie te uwagi, spróbujmy odtworzyć sposób działania terminarzy z konwentu Świętego Krzyża.

Nie ulega wątpliwości, że w brzeskim klasztorze było kilku zakonników, którzy przemierzali należący do niego okręg. Jako terminarze występują: w 1511 brat Andrzej, konwers o takim samym imieniu oraz bracia Franciszek i Grzegorz¹¹³, w 1512 – Grzegorz i Andrzej¹¹⁴, w 1517 – Andrzej, Bartłomiej i Dominik¹¹⁵, zaś w 1520 r. – Andrzej i Wincenty¹¹⁶. W literaturze funkcjonuje opinia, że zakonnicy podejmujący wyprawy po okręg klasztornym nie robili tego w pojedynkę, lecz podróżowali parami, w trosce o ich bezpieczeństwo i zachowanie odpowiedniej dyscypliny¹¹⁷. Reguła ta jest dobrze widoczna w rachunkach klasztoru wrocławskiego – większość zawartych tam wzmianek o terminarzach informuje, że operowali oni w terenie w towarzystwie innych braci. Co ciekawe, grono takich pomocników było liczniejsze w miesiącach letnich, podczas gdy zimą topniało. W zapiskach wrocławskich z 1512 r. czytamy, że każdemu z trzech terminarzy w porze zbiorów towarzyszyło w terenie 4 lub 5 braci¹¹⁸; wiemy także, że w 1520 r. wrocławski terminarz Jan Pistoris działał w okolicy Kątów (Wrocławskich) w towarzystwie czterech innych zakonników, wśród których było dwóch kapłanów, uczeń szkoły klasztornej oraz konwers (*frater Johannes Pistoris terminarius pro tunc versus Canth mendicavit cum quattuor fratribus, videlicet duobus sacerdotibus et uno de schola et uno converso*)¹¹⁹. Natomiast na początku i pod koniec roku terminarze wrocławscy udawali się w teren *cum uno socio* lub *cum uno fratre*¹²⁰. Możemy zatem przyjąć, że skład takich ekspedycji był dostosowany do ich spodziewanych efektów – w okresie żniw, gdy bracia mogli liczyć na hojniejsze darowizny, wysyłano w teren większe grupy kwestujących, natomiast zimą terminarz musiał wykonać zlecone mu przez przeora zadanie przy użyciu skromniejszych sił. Podobnie było w Brzegu. W rejestrach konwentu Świętego Krzyża terminarze występują w liczbie mnogiej – tak było, gdy przeor informował o wypłacaniu pieniędzy braciom udającym się w trasę¹²¹, jak i wtedy, gdy wracali oni z objazdu okręgu

¹¹¹ Tamże, k. 112.

¹¹² Lat. F. I 212, k. 72.

¹¹³ Percepta et expensa, k. 132v, 133, 148.

¹¹⁴ Tamże, k. 136rv.

¹¹⁵ Tamże, k. 172v, 174v-175.

¹¹⁶ Tamże, k. 100.

¹¹⁷ J. K ł o c z o w s k i, Okręgi klasztorne, s. 180.

¹¹⁸ Lat. F. I 212, k. 65v.

¹¹⁹ Tamże, k. 77v.

¹²⁰ Tamże, k. 66v.

¹²¹ Percepta et expensa, np. k. 124v (*Item terminariis pro via I fertonem*), 145v (*Item terminariis pro via X grossos*), 125 (*Item terminariis Polonis I fertonem pro via, item terminariis Almanis VIII grossos pro via*), 146v (*Item terminariis pro via VII grossos*), 200 (*Item*

i udawali się do miejskiej łaźni¹²². Pamiętajmy jednak, że konwent brzeski był dużo mniejszy niż wrocławski, wobec czego wolno podejrzewać, że tamtejsi terminarze podróżowali zapewne w parach, a nie większych grupach. Wiadomo np., że w latach 1510-1512 Jan Pileatoris wysyłał (dwóch?) zakonników o imieniu Grzegorz (*Item fratribus Gregoriis ad terminos VI grossos; item fratribus Gregoriis ad terminos III grossos*)¹²³, a w 1517 r. datki zbierali bracia Bartłomiej i Dominik¹²⁴.

J. Kłoczowski przypuszczał, że szczególnie atrakcyjnym okresem dla wypraw po okręgach klasztornych była pora zbiorów, kiedy bracia mogli łatwo pozyskiwać produkty konsumpcyjne, przede wszystkim zboże¹²⁵. Potwierdzenie dla tej hipotezy odnajdujemy w szesnastowiecznych rachunkach klasztoru wrocławskiego – czytamy tam o wielotygodniowych ekspedycjach kilkusobowych zespołów braci, którzy w lipcu, sierpniu i wrześniu przemierzali należący do nich okręg w celu pozyskania naturaliów¹²⁶. W rejestrach klasztoru z Brzegu odnajdujemy co prawda tylko jedną zapiskę, która wprost mówi o tym, że w 1519 r. przeor wyasygnował z kasy konwentu pieniądze na wyprawę terminarzy w porze żniw¹²⁷, trudno jednak podejrzewać, by zwyczaj brzeskich dominikanów znacząco różniły się od praktyk braci z Wrocławia. Możemy zatem założyć, że również terminarze brzescy szczególnie chętnie ruszali w drogę w okresie zbiorów. Nie znaczy to jednak, że ekspedycje takie podejmowano wyłącznie w tym czasie. Zakonnicy z Wrocławia wyruszyli w objazd po okręgu po święcie Trzech Króli (6 I), podejmowali też takie wyprawy w okresie Adwentu¹²⁸. Terminarze brzescy również penetrowali swój okręg przez cały rok, ponieważ jednak w rejestrach ich konwentu rzadko odnotowywano dni, w których udawali się w trasę i wracali do klasztoru, trudno odtworzyć ich dokładne itineraria. Wiadomo, że w 1508 terminarz Jakub Polak oddał przeorowi pieniądze zebrane podczas wyprawy w ostatnich dniach grudnia, w 1509 pozyskane przez terminarzy środki wpłynęły w okresie Wielkiego Tygodnia, krótko po dniu Nawiedzenia NMP (2 VII) oraz w przeddzień Narodzenia NMP (7 IX), a w 1510 r. terminarze rozliczyli się zaraz po św. Jadwidze (15 X)¹²⁹. W 1511 r. w pierwszy objazd po okręgu bracia wyruszyli zaraz po święcie Objawienia Pańskiego (6 I) i wrócili do klasztoru na samym początku lutego. W tym roku zebrane przez terminarzy pieniądze wpływały do kasy konwentu także

terminariis pro via IV grossos), 210v (*Item terminariis pro via VIII denarios*), 227 (*Item terminariis X denarios pro potu*).

¹²² Tamże, np. k. 139v (*Item ad balneum terminariis XV denarios*), 149 (*Item terminariis pro balneo II grossos*), 180r (*Item pro balneo terminariis II grossos*), 193 (*Item terminariis ad balneum XX denarios*).

¹²³ Tamże, k. 136, 148 i 150.

¹²⁴ Tamże, k. 175; podobnie zorganizowali pracę swych terminarzy augustianie z kazimierskiego konwentu św. Katarzyny – Dochody i wydatki, t. I, s. 80: *Item feria tertia in crastino sancti Petri [2 VIII] misimus fratres ad terminam: fratrem Johannem balneatorem cum fratre Petro in Myechow; dedimus eis fertonem; fratrem Szyanthoszlau cum fratre Johanne in Proszowycze, dedimus eis fertonem*.

¹²⁵ J. K ł o c z o w s k i, *Dominikanie polscy na Śląsku*, s. 88.

¹²⁶ Lat. F. I 212, k. 65v-76.

¹²⁷ *Percepta et expensa*, k. 192.

¹²⁸ Lat. F. I 212, k. 65v-77v.

¹²⁹ *Percepta et expensa*, k. 50, 51, 56v.

w tygodniu po Trójcy Świętej (15 VI) oraz (dwukrotnie) w pierwszej połowie grudnia¹³⁰. W następnym roku przeor przekazał pieniądze udającym się w drogę terminarzom w dniu św. Maurycego (22 IX) oraz krótko przed św. Marcinem (11 XI)¹³¹. W 1513 r. terminarze przekazali przeorowi zebraną gotówkę krótko przed Niedzielą Palmową (połowa marca) i na samym początku grudnia, zaś w 1514 r. rejestry odnotowują napływ gotówki od terminarzy w ostatnich dniach grudnia¹³². W 1517 terminarze przekazali przeorowi zebrane środki zaraz po św. Barbarze (4 XII), w 1519 zrobili to po niedzieli *Reminiscere* (20 III) oraz pod koniec czerwca, a w 1520 r. pieniądze wpłynęły w połowie grudnia¹³³. W 1521 terminarz Bartłomiej oddał przeorowi zebrane środki zaraz po niedzieli *Quasimodo* (7 IV), zaś w 1523 r. terminarz Andrzej zasilił konwent kwotą 10 groszy krótko przed niedzielą *Oculi* (8 III)¹³⁴.

Bardzo trudno obliczyć, ile ekspedycji po swym okręgu bracia organizowali w skali roku. Pamiętamy, że rejestry odnotowują dochody gotówkowe i milczą o naturaliach, choć nie ma powodu wątpić, że i one napływały do klasztoru. Przykłady z innych domów pokazują, że w czasie takich wypraw dominikanie pozyskiwali przede wszystkim zboże, które następnie sami konsumowali, a jeśli zebrali je w ilości przekraczającej ich potrzeby – także sprzedawali. Handel zbożem (choć na niewielką skalę) prowadzili również dominikanie z Brzegu¹³⁵, nie wiadomo jednak, czy owies i jęczmień, które sprzedawali w okolicznych miejscowościach, faktycznie pochodziły ze zbiorów przeprowadzonych przez terminarzy, czy też zostały zebrane z pól należących do braci. Tej ostatniej możliwości nie możemy wykluczyć, gdyż rejestry konwentu odnotowują wydatki na siłę roboczą najmowaną przez dominikanów w porze żniw¹³⁶. Możemy zatem poddać analizie wyłącznie te wyprawy brzeskich terminarzy, które przyniosły efekt w postaci zebranych przez nich pieniędzy, nie da się natomiast rozstrzygnąć, czy owe datki w gotówce stanowiły zasadniczy plon ich działalności, czy też były niewiele znaczącym uzupełnieniem innych dóbr, które dostarczyli do klasztoru. Mogło być i tak, że z niektórych wypraw terminarze przywozili do klasztoru wyłącznie naturalia. Jeśli takie przypadki miały miejsce, to musimy się liczyć z tym, że uchwytny w rejestrach ślad ich działalności dotyczy tylko części wypraw. Trudności w ustaleniu liczby ekspedycji po klasztornym okręgu dodatkowo potęguje sposób, w jaki Jan Pileatoris opisywał dochody i wydatki konwentu. Pamiętamy, że interesowały go głównie sumy, nie zawsze natomiast odnotowywał, w jaki sposób zostały one uzyskane. Przywołajmy w tym miejscu kilka zapisów. Pod koniec 1508 brat Jakub Polak dostarczył środki zebrane w czasie wyprawy terminarskiej (*Item III fertones a fratre Jacobo Polono de terminis*), zaś na początku 1509 r. przekazał kolejną

¹³⁰ Tamże, k. 61v.

¹³¹ Tamże, k. 138r, 143v.

¹³² Tamże, k. 66v, 68v, 73.

¹³³ Tamże, k. 88, 93v, 94, 100.

¹³⁴ Tamże, k. 101v, 110v.

¹³⁵ Tamże, k. 50 (*Item pro avena vendita VI fertones*), 56v (*Item II marcas pro ordeo vendito*), 116v (*Item pro granibus venditis in Creysewitz XII grossos*), 117v (*Item pro avena in Arnszдорff XIII grossos*).

¹³⁶ Tamże, np. k. 126 (*Item messoribus tritici I marcam et XVI denarios*), 126v (*Item messoribus ordeï et avene I sexagenam*).

kwotę (*Item VII grossos a fratre Jacobo Polono*)¹³⁷, jednak bez wskazania, skąd ją pozyskał. Można oczywiście przypuszczać, że po powrocie z wyprawy pod koniec 1508 r. terminarz przez kilka tygodni odpoczywał w Brzegu, po czym ponownie ruszył w drogę, ale pewności w tym względzie nie ma. Z bardziej skomplikowaną sytuacją mamy do czynienia w 1511 r. Rejestry wymieniają wówczas czterech terminarzy: Andrzeja, konwersa Andrzeja, Franciszka oraz Grzegorza. Pierwszy z nich oddał przeorowi zebraną gotówkę dwukrotnie: w połowie czerwca i krótko przed Bożym Narodzeniem, konwers Andrzej przekazał mu zebraną kwotę na początku grudnia, zaraz potem rozliczył się z nim także brat Grzegorz¹³⁸. Z tego samego roku znamy jednak także inne wzmianki o tym, że jacyś bracia Andrzej i Grzegorz dostarczyli do klasztoru gotówkę, ale nie odnotowano, gdzie i jak ją pozyskali (*Item a fratre Andrea XXVIII grossos; item a fratre Andrea VII grossos et V denarios; item a fratre Gregorio III grossos*)¹³⁹. Czy zatem w każdym ze wskazanych przypadków pieniądze datki dostarczali do klasztoru zawsze ci sami zakonnicy pełniący funkcje terminarzy, czy też mamy do czynienia z przypadkową zbieżnością popularnych przecież w średniowieczu imion? Czy – zakładając, że są to jednak te same osoby – pozyskane przez nie środki zawsze pochodziły ze zbierek w klasztorным okręgu? A może w przerwach między kolejnymi wyprawami przeor zlecał terminarzom inne zadania i to w ich efekcie do klasztoru płynęły ofiary?

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną okoliczność – w rejestrach konwentu występuje dużo wydatków na potrzeby terminarzy, podczas gdy niewiele jest informacji, które wprost mówią o pozyskanych przez nich środkach pieniężnych. Inaczej mówiąc – z materiałów tych wynika, że klasztor sporo inwestował w wyprawy, ale osiągał z nich stosunkowo niewielki zysk w gotówce. Trudno wyjaśnić tę dysproporcję. Niewykluczone, że bracia faktycznie organizowali dużo wypraw po swym okręgu, ale tylko z niektórych takich ekspedycji przywozili do klasztoru pieniądze – możliwe, że terminarze dostarczali do klasztoru przede wszystkim wyłącznie produkty naturalne, a te (jak wiemy) nie były odnotowywane. Nie da się też wykluczyć, że liczniejsze wydatki niż wpływy to efekt przeznaczania przez przeora środków na takie ekspedycje jeszcze przed faktycznym opuszczeniem przez zakonników ich siedziby (np. na naprawę używanego przez nich wozu, zakupienie nowej odzieży czy choćby części niezbędnej im żywności). Jan Pileatoris odróżniał środki przeznaczone na samo przygotowanie wyprawy terminarskiej (*ad terminos, terminariis ad terminos*) od pieniędzy wręczanych udającym się w trasę braciom na zaspokojenie ich potrzeb w czasie, gdy będą przebywali poza konwentem (*pro via*). Znamy nawet konkretne zapiski, w których jest mowa o kwotach wydatkowanych przez klasztor właśnie na ekwipunek dla terminarzy szykujących się do drogi – np. w latach 1509 i 1517 wydano z kasy konwentu pieniądze w celu zakupu dla nich piwa (*Item fratribus terminariis pro potu I grossum; item fratribus terminariis pro potu II grossos*), w 1511 szykujący się do drogi terminarz Grzegorz otrzymał od przeora *I fertonem pro panno ad scapulare*, zaś w 1519 r. wysłanie w trasę brata Dominika Szebischa

¹³⁷ Tamże, k. 50rv.

¹³⁸ Tamże, k. 59, 61v.

¹³⁹ Tamże, k. 57v, 58, 61.

poprzedziła inwestycja w jego obuwie i wygląd (*Item Szebisch pro calceis et rasura IV grossos; item Szebisch ad terminos I grossum*)¹⁴⁰.

W tych okolicznościach bardzo trudno obliczyć, jak często terminarze udawali się w drogę. Jeśli jednak będziemy pamiętali, że w klasztorze przebywało w tym samym czasie kilku braci, którzy specjalizowali się w takich wyprawach, to możemy podejrzewać, że każdy z nich mógł wraz ze swym towarzyszem odbyć kilka takich ekspedycji w roku: pierwszą z nich organizowano na początku roku, kolejną wiosną, następnie między czerwcem i wrześniem, kolejne późną jesienią, ostatnie zaś w grudniu. Terminarze byli więc w trasie (niekoniecznie wszyscy w tym samym czasie) właściwie przez cały rok.

Źródła brzeskie nie informują wprost, jak długo bracia ci przebywali poza klasztorem. Wiemy jednak, że wyprawy ich odpowiedników z Wrocławia ciągnęły się po kilka tygodni, zwłaszcza w miesiącach letnich. Rachunki wrocławskie podają, że latem 1513 terminarze przebywali w trasie przez 8 tygodni¹⁴¹, zaś latem 1517 r. niemal tak samo długo zbierał ofiary brat Mikołaj Sculteti w towarzystwie kilku innych zakonników (*frater Nicolaus Sculteti pro tunc terminarius mendicavit cum aliis fratribus per septem septimanas a festo sancte Margarethe [13 VII] usque ad festum sancti Egidii [1 IX]*)¹⁴². Krócej trwały wyprawy wrocławskich terminarzy w miesiącach zimowych, zapewne z uwagi na niesprzyjającą takim ekspedycjom aurę i mniejszą ofiarność ludności – w 1513 r. terminarz Tomasz z Poznania przebywał w trasie przez 3 tygodnie w okresie Adwentu i kolejne 3 tygodnie po zakończeniu oktawy Trzech Króli¹⁴³; w tym samym roku inny z wrocławskich terminarzy, Jan Pistoris, wędrował razem z bratem Oswaldem przez 3 tygodnie w okresie Adwentu i 5 tygodni po święcie Trzech Króli¹⁴⁴. Wyjątkowo długo wrocławscy terminarze kwestowali na przełomie 1515 i 1516 r. – wyszli z klasztoru zaraz po Bożym Narodzeniu i przebywali w trasie aż do niedzieli *Esto mihi* (2 II), co oznacza, że ich nieobecność w konwencie trwała 6 tygodni. Jakby dla wytłumaczenia tej sytuacji zakonnik spisujący tę notatkę dodał jednak, że wcześniej terminarze nie mogli opuścić klasztoru w okresie Adwentu z powodu zarazy¹⁴⁵. Rachunki z Brzegu nie podają niestety aż tak dokładnych informacji. O ile możemy podejrzewać, że klasztor w Brzegu i Wrocławiu organizowały wyprawy terminarskie z podobną intensywnością, a latem bracia przebywali na nich dłużej niż w miesiącach zimowych, to już sam czas trwania takich wypraw mógł się różnić – nie wiemy przecież, czy terminarze z Brzegu i Wrocławia odwiedzali taką samą liczbę miejscowości i nie znamy dzielących je odległości, a ewentualne różnice musiały wpływać na czas ich nieobecności w klasztorze. Ponieważ Jan Pileatoris rzadko notował dokładne daty ponoszonych przez konwent wydatków, mamy niewiele danych, aby ustalić konkretne dni, w których terminarze rozpoczynali swe wyprawy i powracali z nich do Brzegu. Wiadomo, że w 1517 r. bracia udający się w objazd klasztornego okręgu wyszli z Brzegu na początku listopada, zaś krótko

¹⁴⁰ Tamże, k. 124, 150, 177v, 195.

¹⁴¹ Lat. F. I 212, k. 67v.

¹⁴² Tamże, k. 76.

¹⁴³ Tamże, k. 68.

¹⁴⁴ Tamże.

¹⁴⁵ Tamże, k. 72.

przed św. Mikołajem (6 XII) w rejestrze expensów odnajdujemy kwotę wydaną *pro balneo terminariis*¹⁴⁶. W 1519 r. przeor wręczył pieniądze zakonnikom udającym się w podróż po okręgu klasztornym pod koniec lipca, a kąpiel finansował terminarzom krótko przed niedzielą *Nativitatis* (czyli przed 8 IX)¹⁴⁷. Jeśli założymy, że z usług łąziebnika bracia skorzystali zaraz po powrocie do klasztoru, to widać, że przebywali oni w trasie nieco ponad miesiąc¹⁴⁸.

W rejestrach konwentu wrocławskiego imiona terminarzy zbierających ofiary w należącym do niego okręgu powtarzają się w kolejnych latach, co świadczy o tym, że wyspecjalizowani w pozyskiwaniu datków zakonnicy utrzymywali swe funkcje przez dłuższy czas. W latach 1512-1515 w objazdy po klasztornym okręgu udawali się bracia Dominik, Hilary, Jan Pistoris i Tomasz z Poznania, zaś w latach 1516-1517 zastąpili ich Antoni Sculteti, Mikołaj Sculteti i Benedykt¹⁴⁹. Co ważne, wrocławscy terminarze w okresie pełnienia swych funkcji odwiedzali stale te same wsie, co bez wątplenia było dobrze przemyślaną strategią. Utrzymując z zamieszkującą w nich ludnością wieloletnie kontakty, byli jej dobrze znani, mogli zatem zawiązywać z nią bliskie relacje, co musiało przekładać się na materialne wsparcie dla konwentu. Podobnie było w Brzegu. Co prawda w rejestrach tego konwentu terminarze są często przywoływani w sposób anonimowy, jednak w kilku przypadkach (Andrzej, Dominik, zakonnicy o imieniu Grzegorz) można wykazać, że pełnili oni swe funkcje przez kilka lat. W rachunkach brzeskich nie odnotowywano natomiast, dokąd udawali się bracia. Zupełnie wyjątkowo dowiadujemy się, że w 1509 r. przeor wysłał jakichś terminarzy do Nysy (*ad Nissam*)¹⁵⁰. W 1511 r. przeor kilka razy wypłacił też środki na przygotowanie wyprawy terminarzom o imieniu Grzegorz, a następnie skierował ich do Częstochowy, więc to zapewne w okolicy tego ośrodka mieli oni zbierać datki¹⁵¹. Możliwe, że wysyłając terminarzy w teren, przeor kierował się ich pochodzeniem i posiadanymi przez nich kompetencjami językowymi. W rejestrach występują wydatki na terminarzy „dla Polaków” oraz terminarzy „dla Niemców”, a w 1508 r. jako terminarz jest nawet imiennie wzmiankowany brat Jakub Polak¹⁵². Ojciec P. Kielar domyślał się na tej podstawie, że dominikanie dobrze znali strukturą etniczną miejscowości znajdujących się w zasięgu ich oddziaływania i dostosowywali do niej skład braci wysyłanych tam z posługą duszpasterską i w celach kwestarskich¹⁵³. Jeśli będziemy pamiętali o tym, że u schyłku średniowiecza polskojęzyczna ludność zamieszkiwała tę część księstwa brzeskiego, która była położona na prawym brzegu Odry¹⁵⁴, to zapewne na te tereny kierowano zakonników potrafiących się z nią łatwo komunikować.

¹⁴⁶ Percepta et expensa, k. 179-180.

¹⁴⁷ Tamże, k. 192-193.

¹⁴⁸ Por. J. Wiesiołowski, *Dominikanie*, s. 228: w 1463 r. w podróż kwestarską wybrał się brat Stanisław, przeor klasztoru w Kościanie, który przebywał w trasie przez 3 tygodnie.

¹⁴⁹ Lat. F. I 212, k. 65v-77v.

¹⁵⁰ Percepta et expensa, k. 126.

¹⁵¹ Tamże, k. 132v, 148, 151.

¹⁵² Tamże, k. 94, 125, 132v, 147v.

¹⁵³ P. Kielar, *Klasztory*, s. 556.

¹⁵⁴ Zob. W. Dziewulski, *Brzeg*, s. 107-108.

Wśród profesów, którzy zajmowali się zbieraniem datków, widzimy braci, którzy odwiedzali miejscowości położone w niewielkiej odległości od klasztoru. Wysyłani tam zakonnicy mogli zatem przeprowadzić w nich kwestę, a następnie wrócić do siedziby konwentu w ciągu jednego dnia. Byli jednak i tacy kwestarze oraz terminarze, którzy przemierzali dużo większe odległości i przez dłuższy czas musieli przebywać poza swym macierzystym domem zakonnym. Trzeba więc było przygotować im odpowiednie warunki do życia w terenie. W tym celu dominikanie organizowali „stacje”, w których udający się na dłuższą wyprawę bracia mogli zatrzymać się na nocleg i przechowywać pozyskane dobra. Hans-Joachim Schmidt porównał mendykanckie stacje do miejskich posiadłości zakonów mniszych i podkreślił, że o ile nieruchomości posiadane przez benedyktynów lub cystersów w miastach umożliwiały im włączenie się w obieg kwitnącego tam życia gospodarczego, o tyle stacje mendykantów pozwalały franciszkanom czy dominikanom na wyjście poza naturalny dla nich teren objęty murami miast i sięgnięcie ze swym przesłaniem także do innych środowisk; dzięki posiadaniu takich punktów oparcia bracia mogli swobodnie działać w małych miasteczkach i na terenach wiejskich¹⁵⁵. Mamy trochę danych o funkcjonowaniu dominikańskich stacji na terenie Flandrii, Niemiec oraz Skandynawii¹⁵⁶. Wynika z nich, że ośrodki te (Terminhäuser, Außenstationen) miały bardzo różny status – były wśród nich samodzielne nieruchomości pozyskane przez dominikanów od prywatnych darczyńców lub też zakupione przez zakonników. Bywało, że stacje lokowano w prywatnych domach, których właściciel wydzielał braciom osobne pomieszczenie. Zdarzało się, że stacje zakładano u boku zamieszkujących w danym miejscu członków tzw. trzeciego zakonu. Dominikanie z klasztoru w Ypres w 1499 r. otrzymali na przykład drogą darowizny dom w odległym o kilkadziesiąt kilometrów od ich siedziby Nieuwpoort, z zastrzeżeniem, że ma w nim stale przebywać zakonnik chórowy wraz z towarzyszącym mu konwersem¹⁵⁷. Zróżnicowany był status stacji należących do dominikanów z karyńskiego Fryzaku. Wiadomo, że dom ten dysponował rozległym okręgiem klasztornym, w którym powstała sieć stacji, zlokalizowanych w Linzu, Villach oraz Salzburgu. W pierwszym z tych ośrodków stację umieszczono przy związanej z konwentem dominikańskim żeńskiej wspólnocie tercjarskiej, zaś w Salzburgu jeden z mieszczan udostępnił przybywającym

¹⁵⁵ H.-J. Schmidt, *Die Wirtschaftsführung*, s. 282.

¹⁵⁶ G. Meersseman, *De domibus terminariis in antiquo comitatu Flandriae: notitias sparsas*, *Archivum Fratrum Praedicatorum* 8, 1938, s. 263-273; M. Vöckler, *Einige Anmerkungen zur Entstehung und Bedeutung der Termineien der Bettelmönche im mittelalterlichen Thüringen*, *Mitteilungen des Oberhessischen Geschichtsvereins NF* 76, 1976, s. 1-11; K. Elm, *Termineien und Hospitze der westfälischen Augustiner-Eremitenklöster Osnabrück, Herford und Lippstadt*, *Jahrbuch für westfälische Kirchengeschichte* 70, 1977, s. 11-49; J. Sallaberger, *Die Präsenz der Bettelorden mittels Mendikanten-Termineien im mittelalterlichen Salzburg*, *Mitteilungen der Gessellschaft für Salzburger Landeskunde* 144, 2004, s. 45-98; M. Weindl, *Ein „Stadtorden“ auf dem Land. Der Augustiner-Eremiten-Konvent Seemannshausen im späten Mittelalter und in der frühen Neuzeit*, t. I, *Regensburg* 2007, s. 26-29 i 165-173; J. G.G. Jakobsen, *Prædikebrødrene samfundsrolle in middelalderens Danmark*, *Odense* 2008, s. 111.

¹⁵⁷ G. Meersseman, *De domibus*, s. 271.

do miasta terminarzom lokal w swym domu¹⁵⁸. Podobne do dominikańskich stacje posiadały także inne klasztory mendykanckie. Bardzo rozbudowaną sieć takich punktów zorganizowali na przykład augustianie-eremici z Erfurtu. Wiadomo, że należał do nich duży, rozciągający na obszarze ok. 3000 km², okręg klasztorny, w którym istniało ponad 500 miast i wsi. Dla sprawnego prowadzenia kwesty na tym terenie bracia utworzyli sieć 10 stacji dla terminarzy, którymi opiekowali się pojedynczy zakonnicy. Najmniejsza z nich (Naumburg) obsługiwała teren ok. 100 km², na którym znajdowały się 3 miasta i 29 wsi, zaś największa (Stadtilm) miała pod sobą mniej więcej 700 km², wraz z 5 miastami i 138 wsiami¹⁵⁹. Stacje dla kwestujących braci utrzymywali również franciszkanie z Gdańska – wiadomo, że bracia posiadali taki przyczółek w odległym o ok. 60 km. Międzyłężu. Siecią klasztornych stacji była też pokryta Sambia – ośrodki takie zorganizowali tam franciszkanie z Welawy, duchacy z Prabut oraz antonianie z Fromborka¹⁶⁰.

O funkcjonowaniu stacji na terenie polskiej prowincji Zakonu Kaznodziejskiego wiemy – jak dotąd – bardzo mało. Szczątkowe informacje o takich ośrodkach na Pomorzu Zachodnim zebrał Hermann Hoogeweg¹⁶¹. W oszczędnych słowach wypowiedział się o nich J. Kłoczowski, który odnalazł co prawda ślady ich funkcjonowania na terenie średniowiecznej kontraty śląskiej, ale nie był pewny, czy były one stale obsadzone przez delegowanych tam zakonników, czy też bracia gościli w nich tylko okazjonalnie, podczas zbiórek prowadzonych poza siedzibami klasztorów¹⁶². Podobnych miejsc nie odnalazł J. Wiesiołowski na terenie średniowiecznej Wielkopolski, gdzie terminarze przechowywali zebrane naturalia w prywatnych spichrzach zaprzyjaźnionych z nimi gospodarzy i mieszczan¹⁶³. Status stacji miała prawdopodobnie posiadłość dominikanów poznańskich we Wronkach, jeszcze zanim znajdująca się w tej miejscowości klasztorna *curia* przekształciła się pod koniec XIII w. w regularny dom zakonny¹⁶⁴. Taka ewolucja dominikańskiej nieruchomości „od dworu do klasztoru” ma analogie na terenie Turynгии – powstały w 1240 r. konwent w Eisenach już w połowie XIII w. posiadał stacje dla terminarzy w Nordhausen oraz Mühlhausen, które w następnych latach przekształciły się w samodzielne klasztory¹⁶⁵.

Stacjami dysponował także konwent z Brzegu. Choć przez analogie do podobnych ośrodków z innych prowincji zakonu możemy przypuszczać, że ich organizowanie rozpoczęło się wkrótce po zakończeniu procesu fundacji klasztoru Świętego Krzyża, nie mamy żadnych danych o ich funkcjonowaniu aż do końca XV w. Informacje na temat tych ośrodków podawał Jan Pileatoris, ale sposób prowadzenia klasztornych rachunków sprawia, że trudno ustalić ich dokładną liczbę i lokalizację. Pamiętamy,

¹⁵⁸ J. Sallaberger, Die Präsenz der Bettelorden, s. 60.

¹⁵⁹ M. Vöckler, Einige Anmerkungen, s. 3-4.

¹⁶⁰ R. Kubicki, Zakony, s. 246-247.

¹⁶¹ H. Hoogeweg, Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern, t. II, Stettin 1925, s. 231, 651, 721.

¹⁶² J. Kłoczowski, Dominikanie polscy na Śląsku, s. 88.

¹⁶³ J. Wiesiołowski, Dominikanie, s. 228-229.

¹⁶⁴ K. Kaczmarek, Od kurii do klasztoru; tenże, Najstarsze dzieje, s. 88; por. Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu, cz. V, z. 4, Poznań 2019, s. 870-872.

¹⁶⁵ M. Vöckler, Einige Anmerkungen, s. 2.

że brzeski przeor niezbyt starannie notował, w jaki sposób pozyskiwano dochody pieniężne poza Brzegiem. Niepewność co do liczby i lokalizacji klasztornych stacji wywołują także niejasności terminologiczne. Odnotowane w gospodarczych rejestrach konwentu dochody *de stacione* mogą oznaczać zarówno środki przysyłane do klasztoru przez kwestujących zakonników rezydujących w przeznaczonych dla nich lokalach, jak i ofiary zebrane podczas uroczystych nabożeństw z procesjami¹⁶⁶. Ponieważ takie nabożeństwa odprawiano zarówno w kościele klasztornym, jak i miejscowościach położonych w okolicy Brzegu, trudno niekiedy jednoznacznie odróżnić gotówkę napływającą „ze stacji” od pieniędzy, które zebrano podczas nabożeństw. Największa wątpliwość dotyczy dochodów pozyskiwanych przez dominikanów w Ratajach. Rejestry dochodów konwentu kilka razy odnotowały napływającą stamtąd gotówkę, w tym (dwukrotnie) pieniądze *de stacione*¹⁶⁷; pamiętajmy jednak, że mowa o miejscowości, która leżała bardzo blisko Brzegu i można było do niej dotrzeć (a także wrócić do klasztoru) w ciągu jednego dnia. Wątpliwość co do istnienia w Ratajach właściwej stacji dominikanów potęguje wysokość pozyskiwanych tam dochodów, które były bardzo skromne i zamykały się w kwocie kilku groszy – typowej dla jednorazowych datków pieniężnych, ale odstającej od znacznie większych, wymagających dłuższej akumulacji, środków napływających z innych stacji (o czym niżej).

Z większą dozą pewności możemy przyjąć funkcjonowanie stacji brzeskich dominikanów w Częstochowie, Nysie, Oławie oraz Sycowie¹⁶⁸. Pierwsza z wymienionych miejscowości leżała w bardzo dużej odległości od siedziby konwentu i znajdowała się już poza granicami okręgu, jaki kontrolowali dominikanie z Brzegu; bracia mogli tam zatem operować wyłącznie za zgodą przeora klasztoru (Opole?), do którego nominalnie należała kontrola nad tym ośrodkiem. Nie ulega jednak wątpliwości, że dominikanie działali na tym terenie – z Częstochowy regularnie płynęły do Brzegu pokaźne przekazy pieniężne sięgające niekiedy jednorazowo kilku, a nawet kilkunastu grzywien¹⁶⁹. Wiemy też, że przeor finansował zakonnikom wyprawy do tego miasta¹⁷⁰, a zważywszy na jego oddalenie, zyskujemy jasność, że bracia musieli tam dysponować jakimś lokum. Pozostałe miejscowości, w których są wzmiankowane stacje brzeskich dominikanów, znajdowały się już w granicach należącego do nich okręgu, w odległości od kilkunastu (Oława) do kilkudziesięciu (Nysa, Syców) kilometrów od siedziby konwentu. Regularnie wysyłano z nich do

¹⁶⁶ Zob. *Percepta et expensa*, np. k. 51 (*Item de stacione Sancte Crucis VIII grossos*), 58 (*Item post prandium de stacione XXIII denarios*), 58v (*Item de stacione in die Pasce II grossos*), 74v (*Item de stacione cum cruce II grossos*), 78v (*Item de stacione postprandiali in die Christi XIV denarios*).

¹⁶⁷ Tamże, k. 54v (*Item de stacione in Rathen in nocte Christi III grossos*) i 57 (*Item de stacione in nocte Christi in Rathen VII grossos*).

¹⁶⁸ Tamże, np. k. 51v (*Item de stacione Nisensi I marcam per patrem Ipolitum, item de stacione Stesztochow pro festo Penthecostes XV marcas*), 55v (*Item de stacione Nisensi V marcas et VI grossos*), 61v (*Item de Olavia de stacione sancte Barbare XVII grossos*), 62v (*Item de stacione Nisensi X marcas minus XVIII grossos*), 66v (*Item de stacione Nissensi XVI marcas minus III grossos*), 101 (*Item de stacione Wartenbergensi I marcam*).

¹⁶⁹ Tamże, k. 51v, 53v, 55v, 56, 63, 66v, 70, 75, 79v, 84v, 85, 90v, 94, 97v, 102, 106v, 107, 111, 119.

¹⁷⁰ Tamże, k. 141, 151, 166v, 167v.

Brzegu gotówkę w wysokości nieosiągalnej w przypadku datków pochodzących z jednorazowej kwesty (jedna bądź więcej grzywien), brzeski przeor finansował też braciom wyprawy do tych miejscowości. Wiemy również, że delegowani tam zakonnicy przebywali w nich przed dłuższy czas, działając na gruncie duszpasterskim i doglądając ekonomicznych interesów klasztoru – w latach 1512-1515 w Oławie mieszkał np. brat Wawrzyniec, który systematycznie przesyłał przeorowi pozyskane tam środki¹⁷¹. Zdarzało się także, że Jan Pileatoris wysyłał rezydującym w wymienionych ośrodkach braciom pieniądze, które mogli wykorzystywać na zaspokojenie swoich życiowych potrzeb. Takich wzmianek jest w klasztornych rachunkach bardzo dużo, więc przywołam tylko kilka z nich. W 1509 r. Jan Pileatoris wysłał np. kilka groszy do Nysy, zaznaczając, że pieniądze te mają trafić do rąk brata Hipolita (*Item ad Nissam pro fratre Ipolito VI grossos*), w tym samym roku podobny przekaz trafił do brata Krzysztofa w Oławie (*Item ad Olaviam fratri Cristoforo III grossos*)¹⁷². Kilka lat później (1512) identyczna kwota trafiła do przebywającego w Nysie brata Marcina, zaś w 1514 r. przekazano przebywającemu w Oławie bratu Marcinowi pieniądze na zakup siodła do produkcji piwa (*Item fratri Marthini ad Olaviam pro brasio I grossum*)¹⁷³. W klasztornych rejestrach odnajdujemy także sumy wysyłane przez przeora do braci przebywających w Sycowie¹⁷⁴.

Niewykluczone, że poza stacjami w Częstochowie, Oławie, Nysie oraz Sycowie klasztor posiadał podobne przyczółki także w Bierutowie, Kluczborku oraz Strzelinie – dominikanie regularnie tam gościli i często przesyłali pozyskane tam środki, a ich duża (kilkadziesiąt kilometrów) odległość od Brzegu pozwala zakładać, że musieli tam mieć jakieś pomieszczenia, w których mogli się schronić. Mamy zresztą pośrednie dowody wskazujące na silne związki dominikanów z tymi miejscowościami. W Kluczborku funkcjonowała wspólnota dominikańskich tercjarzy – w rachunkach znajdują się wzmianki o ofiarach zbieranych przez jej członków¹⁷⁵. Brzescy dominikanie uczestniczyli w lokalnej wymianie handlowej, w otaczających ich siedzibę miejscowościach prowadzili intensywny skup cieląt, krów oraz wołów i na potęgę handlowali skórami bydłocymi, a duża liczba transakcji zakupu zwierząt miała miejsce właśnie w Kluczborku¹⁷⁶. W 1512 r. brzeski przeor wysłał przebywającemu w Kluczborku bratu Grzegorzowi niewielką kwotę pieniędzy; dominikanie utrzymywali tam nawet własną służbę – w 1523 r. przeor wyasygnował kilka groszy na zakup obuwia dla jakiegoś Jerzego, „sługi” w tym mieście (*Item servo Georgio in Crewtzburg III grossos pro calceis*)¹⁷⁷. Z klasztoru płynęły też pieniądze adresowane

¹⁷¹ Tamże, k. 65 (*Item de servicio fratris Laurencii in Olavia III marcas*), 66v (*Item a fratre Laurencio de Olavia III marcas*), 71v (*Item de Olavia a fratre Laurencio VI fertones*), 74 (*Item de Olavia I marcam et V grossos a fratre Laurencio*), 78 (*Item a fratre Laurencio de Olavia VI fertones*).

¹⁷² Tamże, k. 123, 124.

¹⁷³ Tamże, k. 135 (*Item fratri Marthino ad Nissam III grossos*) i 158v.

¹⁷⁴ Tamże, np. k. 129v, 135v, 206, 206v.

¹⁷⁵ Tamże, k. 60r (*Item a confratre in Crewtzburg I marcam*), 66v (*Item de Crewtzburg a domino Krol confratre I marcam*).

¹⁷⁶ Szerzej K. K a c z m a r e k, *Der Dominikanerklosterkreis Brzeg*, s. 161-162.

¹⁷⁷ *Percepta et expensa*, k. 135 (*Item fratri Gregorio ad Crewtzburg VI grossos*), 222.

do zakonników rezydujących w Strzelinie oraz Bierutowie: np. w 1511 r. dwukrotnie wysłano gotówkę do Strzelina dla diakona Grzegorza i brata Franciszka (*Item fratri Gregorio diacono IV grossos ad Strelin; item ad Strelin fratri Francisco IV grossos*), w 1521 trochę pieniędzy wysłano bratu Andrzejowi do Strzelina (*Item fratri Andree ad Strelin IV grossos*), w 1522 bratu Bernardowi do Bierutowa (*Item fratri Bernardo ad Bernstad VI denarios*), a rok później do tej samej miejscowości bratu Dominikowi (*Item ad Bernstad fratri Dominico VI denarios*)¹⁷⁸.

Rejestry brzeskie nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, jaki był status wspomnianych stacji. Nic nie wiemy, by brzescy dominikanie drogą darowizn czy własnych zakupów weszli w posiadanie tak licznych (mówimy prawdopodobnie o 7 obiektach) samodzielnych nieruchomości. Towarzyszące niektórym stacjom wezwania wskazują na ich lokalizację przy obiektach sakralnych – tak mogło być w Oławie, gdzie dominikańskiej stacji patronowała św. Barbara, co sugeruje ulokowanie jej przy kaplicy szpitalnej pod tym wezwaniem, ufundowanej w Oławie w 1510 r. w pobliżu jednej z bram miasta zwanej Brzeską¹⁷⁹. Możliwe, że pomieszczenia, z których korzystali zakonnicy, udostępniały im parafie, w których pracowali (Bierutów, Syców), trudno jednak wyrokować, czy tak było również w pozostałych ośrodkach. Nie wiadomo np., gdzie rezydowali dominikanie operujący na terenie Kluczborka – możliwe, że ich placówka działała przy funkcjonującej tam wspólnocie tercjarskiej, ale jest to wyłącznie domysł. Nic pewnego nie można też powiedzieć o statusie stacji w Częstochowie oraz Nysie¹⁸⁰.

Lokalizacja stacji oraz miejscowości, w których spotykamy braci zajmujących się zbieraniem ofiar pokazuje, że działalność kwestarzy i terminarzy z Brzegu koncentrowała się na terenach położonych na północ oraz na południe od tego miasta. Jest to zrozumiałe, bowiem od strony wschodniej (Lewin Brzeski, Opole) i zachodniej (Wrocław) znajdowały się inne klasztory dominikańskie, które miały własne okręgi, niedostępne dla zakonników z Brzegu. Inaczej było na osi północ-południe, gdzie w promieniu wielu kilometrów nie było innych konwentów dominikańskich. Patrząc ku północy, nie widzimy ich aż do Kościana, Środy Wielkopolskiej, Sieradza i Piotrkowa Trybunalskiego, zaś idąc na południe – do Ząbkowic. Trudno powiedzieć, czy zasięg działania brzeskich kwestarzy i terminarzy wyróżniał się na tle ich odpowiedników z innych klasztorów. Rozległe tereny mogli penetrować dominikanie z kontraty mazowieckiej – granice okręgów klasztorów płockiego (św. Dominika) i sochaczewskiego sięgały daleko na wschód za linię Wisły, zaś bracia z Warki, idąc na południe, napotykali konkurencję dopiero w Sandomierzu. Można również przywołać w tym miejscu przykłady z terenu Turynii – Mathias Vöckler obliczył, że najdalej położone stacje należące do augustianów z Erfurtu znajdowały się w odległości ok. 55 km od klasztoru, mniej więcej tyle samo dzieliło też od

¹⁷⁸ Tamże, k. 132v, 153v, 206, 217, 225.

¹⁷⁹ R. Ż e r e l i k, Lokacja, rozwój urbanistyczny i ustrój Oławy w średniowieczu, w: Oława. Zarys monografii miasta, Wrocław-Oława 2004, s. 62.

¹⁸⁰ E. W ó ł k i e w i c z, Kościół i jego wierni. Struktury kościelne i formy pobożności w średniowiecznej Nysie, Kraków 2014, s. 111-115, wśród klasztorów, które posiadały własne domy w tym mieście, wymienia cystersów z Henrykowa oraz Kamieńca Ząbkowickiego, nie wspomina natomiast o dominikanach.

centrali najdalej położoną stację franciszkanów z Nordhausen¹⁸¹. Oznaczałoby to, że zasięg gospodarczego i duszpasterskiego oddziaływania konwentów mendykanckich był całkiem spory i można go liczyć w dziesiątkach kilometrów.

Z powyższych rozważań można wyciągnąć następujące wnioski o praktykach kwestarskich dominikanów z Brzegu w początkach XVI w.

1) Zbieranie przez braci ofiar nie miało przypadkowego, spontanicznego, charakteru. Działalność kwestarska nosi znamiona dobrze zorganizowanej akcji, prowadzonej konsekwentnie zarówno w samym Brzegu, jak i w należącym do klasztoru okręgu.

2) Zarówno kwesta w bezpośrednim sąsiedztwie konwentu, jak i zbieranie środków w terenie, trwały cały rok. Datki w Brzegu pozyskiwano najczęściej dwa razy w tygodniu na targach bądź jarmarkach (najczęściej w poniedziałki, rzadziej w niedziele) oraz podczas wędrówek ulicami miasta (zwykle w piątki). Dominikanie zbierali też jednorazowe datki pieniężne w wielu innych miejscowościach na Śląsku, łącząc działalność kwestarską z usługami duszpasterskimi i zaangażowaniem w życie miejscowych parafii.

3) W konwencie istniała grupa terminarzy wyspecjalizowanych w zbieraniu datków w należącym do dominikanów okręgu. W tym samym czasie w otoczeniu klasztoru równocześnie działało kilka takich zespołów, złożonych zwykle z dwóch zakonników.

4) Dla sprawnego prowadzenia kwesty w terenie brzeski dominikanie zorganizowali sieć tzw. stacji, które służyły za tymczasowe miejsca pobytu tym braciom, którzy musieli przez dłuższy czas przebywać poza Brzegiem. Rejestry odnotowują wprost istnienie czterech takich ośrodków, prawdopodobnie jednak było ich więcej (może siedem).

5) W dotychczasowych studiach nad problematyką dominikańskiej kwesty sygnalizowano, że ze względu na skromną podstawę źródłową trudne jest wyliczenie dokładnych dochodów, jakie bracia pozyskiwali w drodze zbiórek, w tym zwłaszcza wielkości ofiar w naturze. Lektura rachunków brzeskich pokazuje, że w takich wyliczeniach należy brać pod uwagę jeszcze jeden, dotąd niedoceniany, czynnik. Prowadzenie działalności kwestarskiej, zwłaszcza w postaci wypraw terminarzy po klasztornym okręgu, pociągało za sobą wydatki po stronie klasztorów, które – zanim zebrały jej owoce – musiały w nią najpierw zainwestować. Trzeba zatem stale pamiętać, że proste sumowanie księgowanych w rejestrach klasztornych wpływów z kwesty może zawyżać faktyczne dochody osiągane przez dominikanów, a ich urealnienie wymagałoby uwzględnienia tych środków, które konwenty musiały same wyłożyć na zorganizowanie i utrzymanie systemu zbierania datków.

BIBLIOGRAFIA

- Barciak A., Mendykanci w średniowiecznym Raciborzu, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, Wrocław-Opole 2000.
- Barciak A., Podstawy ekonomiczne obu klasztorów dominikańskich w Raciborzu w średniowieczu, w: *Inter oeconomiam coelestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne*, Kraków 2011 (*Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie* 9).

¹⁸¹ M. V ö c k l e r, *Einige Anmerkungen*, s. 10.

- Berger T., Springer K.-B., Soldin (Myślubórz). Dominikaner, w: Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts, t. II, Berlin 2007.
- Basel C., Geschichte von Kirche und Kloster St. Adalbert zu Breslau, Breslau 1912 (Darstellungen und Quellen zur Schlesischen Geschichte 16).
- Bobowski K., Fryderyk II, książę śląski i pan legnicko-brzeski (1480-1547) – reformator Kościoła katolickiego i humanista, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 51, 1996.
- Bukała M., Obrót rentą w ocenie średniowiecznych dominikanów i innych scholastyków, w: Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym, Wrocław-Opole-Warszawa 2005.
- Bukała M., Oeconomia mediaevalia of Wrocław Dominicans. Library and studies on Friars and Ethical-Economic Ideas: the Example from Silesia, Spoleto 2010.
- Bukała M., Zagadnienia ekonomiczne w nauczaniu wrocławskiej szkoły dominikańskiej w późnym średniowieczu, Wrocław 2004.
- Burdzy D., Majątek dominikańskich klasztorów św. Jakuba i św. Marii Magdaleny w Sandomierzu do końca XVI w., w: Inter oeconomiam coelestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne, Kraków 2011 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 9).
- Burdzy D., „Percepta et expensa”. Budżety obu klasztorów dominikańskich w Sandomierzu w XVIII w., w: Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej, Wrocław 2013.
- Dola K., Dominikanie w Nysie 1749-1810, Opole 2009.
- Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej, Kraków 2009 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 5).
- Dziewulski W., Brzeg od lokacji na prawie zachodnim do wygaśnięcia dynastii Piastów (1247-1675), w: Brzeg. Dzieje, gospodarka, kultura, Opole 1975.
- Eisert K., Das Dominikanerkloster in Brieg (1336-1543), Archiv für Schlesische Kirchengeschichte 18, 1960.
- Elm K., Termineien und Hospitze der westfälischen Augustiner-Eremitenklöster Osnabrück, Herford und Lippstadt, Jahrbuch für westfälische Kirchengeschichte 70, 1977.
- Gałużka T., Ekonomia w małej wspólnocie zakonnej. Dominikanie w Opatowcu w latach 1283-1526, w: Inter oeconomiam coelestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne, Kraków 2011 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 9).
- Gałużka T., Kara więzienia w późnośredniowiecznej polityce penitencjarnej dominikanów polskich, Kwartalnik Historyczny 117, 2010, nr 4.
- Gałużka T., Nieznany spór z ok. 1500 roku pomiędzy krakowskimi mendykantami. Przyczynek do badań nad stosunkami międzyzakonnymi w okresie średniowiecza, w: Mendykanci w średniowiecznym Krakowie, Kraków 2008 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 4).
- Gałużka T., Podział dominikańskich okręgów klasztornych na Kujawach w połowie XIV wieku. Studium dokumentu prowincjała Ludolfa z 1517 roku, Roczniki Historyczne 80, 2014.
- Gałużka T., Kaczmarek K., Fratres apud Sanctam Crucem. Z badań nad dziejami dominikanów w Brzegu, Poznań 2018.
- Historia Śląska, t. I, cz. 2, Wrocław 1961.
- Hoogeweg H., Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern, t. II, Stettin 1925.
- Jakobsen J. G. G., Praedikebrødretnes samfundsrolle i middelaldrenes Danmark, Odense 2008.
- Kaczmarek K., Der Dominikanerklosterkreis Brzeg (Brieg) im 16. Jahrhundert. Versuch eine Rekonstruktion, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne 115, 2021.
- Kaczmarek K., Konwent dominikanów w Brzegu w XIV-XVI wieku, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne 109, 2018.
- Kaczmarek K., Konwent dominikanów wrocławskich w późnym średniowieczu, Wrocław-Poznań 2008.
- Kaczmarek K., Mobilność dominikanów ze śląskiej kontraty polskiej prowincji Zakonu Kaznodziejskiego w XV wieku, w: Święty Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku, Katowice 2008.

- Kaczmarek K., Najstarsze dzieje klasztoru dominikanów we Wronkach, *Zeszyty Muzeum Ziemi Wronieckiej* 1 (2), 2016.
- Kaczmarek K., Od kurii do klasztoru. Z dziejów powstania i najstarszego uposażenia klasztoru dominikanów we Wronkach, w: *Inter oeconomiam coelestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne*, Kraków 2011 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 9).
- Kaczmarek K., Szkoły i studia polskich dominikanów w okresie średniowiecza, Poznań 2005.
- Kaczmarek K., Średniowieczne podróże wielkopolskich dominikanów, *Studia Periegetica* 2, 2008.
- Kaczmarek K., Źródła do badań nad gospodarką klasztoru dominikanów we Wronkach w średniowieczu i czasach nowożytnych, w: *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, Wrocław 2013.
- Kielar P., Klasztory dominikańskie na Śląsku w czasie Reformacji, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, t. I, Warszawa 1975.
- Kłoczowski J., Dominikanie polscy na Śląsku w XIII-XIV wieku, Lublin 1956.
- Kłoczowski J., Klosterkreise in der polnischen Dominikanerprovinz im Mittelalter, w: *Vita religiosa im Mittelalter. Festschrift für Kaspar Elm zum 70. Geburtstag*, Berlin 1999.
- Kłoczowski J., Okręgi klasztorne w polskiej prowincji dominikanów w średniowieczu, w: *tenże, Polska prowincja dominikańska w średniowieczu i Rzeczypospolitej Obojga (Wielu) Narodów*, Poznań 2008.
- Kłoczowski J., Średniowieczne okręgi klasztorne dominikanów mazowieckich, w: *Kultura staropolska – kultura europejska. Prace ofiarowane Januszowi Tazbirowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1997.
- Kordek K., Dokumentacja fotograficzna zabytków Brzegu i okolic w zbiorach Archiwum Instytutu Historii Sztuki PAN, w: *Szkice brzeskie*, t. I, Opole 1981.
- Kracik J., Bernardyński kwestarz według staropolskich źródeł, *Folia Historica Cracoviensia* 14, 2008.
- Kubicki R., Dominikanie w Elblągu – materialne podstawy egzystencji konwentu i jego związki z miastem, *Rocznik Elbląski* 19, 2004.
- Kubicki R., Działalność dominikanów kontraty pruskiej na pograniczu polsko-krzyżackim. Okręg klasztorny konwentu w Toruniu w XV w., w: *Pogranicze polsko-pruskie i krzyżackie (II)*, Włocławek-Brodnica 2007.
- Kubicki R., The Economic Situation of the Mendicants in Royal Prussia in the Fifteenth and First Half of the Sixteenth Century, w: *L'economie des couvents mendiants en Europe centrale: Bohême, Hongrie, Pologne v. 1220 – v. 1550*, Rennes 2018.
- Kubicki R., Mendykanci wobec reformacji w Prusach Królewskich i Zakonnych do 1526 roku, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 63, 2019.
- Kubicki R., Podstawy ekonomiczne funkcjonowania mendykantów w państwie krzyżackim i Prusach Królewskich do połowy XVI w., w: *Inter oeconomiam coelestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne*, Kraków 2011 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 9).
- Kubicki R., Podstawy gospodarcze utrzymania klasztoru dominikanów w Gdańsku, w: *Inter oeconomiam coelestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne*, Kraków 2011 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 9).
- Kubicki R., Prussia monastica. Studia z dziejów zakonów w Prusach Krzyżackich, Królewskich i Zachodnich (od XIII do połowy XIX w.), Gdańsk 2021.
- Kubicki R., Sources for the history of mendicant economy in Royal Prussia from the 15th till the beginning of the 16th century, *Hereditas Monasteriorum* 3, 2013.
- Kubicki R., Zakony mendykankie w Prusach Krzyżackich i Królewskich od XIII do połowy XVI wieku, Gdańsk 2018.
- Kublin H., Proces fundacji dominikanów w Raciborzu, *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 36, 2016.
- Maleczyńska K., *Dzieje starego piapiernictwa śląskiego*, Wrocław 1961.

- Marsch A., *Neu entdeckte Ansichten schlesischer Städte aus den Jahren 1536/37*, Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau 42-44, 2001-2003.
- Meersseman G., *De domibus terminariis in antiquo comitatu Flandriae: notitias sparsas*, Archivum Fratrum Praedicatorum 8, 1938.
- Miławicki M., *Kontrybucje klasztorne w dominikańskiej Prowincji Ruskiej św. Jacka w latach 1612-1648*, w: *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, Wrocław 2013.
- Myszka Ł., *Dominikanie w Toruniu od XVI do XIX wieku. Katolicki zakon w protestanckim mieście*, Kraków 2016 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 15).
- Niklewska J., *Nowy nabytek Muzeum Historycznego M. St. Warszawy. Księga rachunkowa warszawskiego klasztoru OO. Augustianów (połowa XV w. – lata sześćdziesiąte XVIII w., Rocznik Warszawski 38, 1998.*
- Nowak B., *Najstarsze uposażenie dominikanek raciborskich*, Studia i Materiały z Dziejów Śląska 23, 1998.
- Piowarczyk E., *Legaty na kościół i klasztor oo. Dominikanów w Krakowie (XIV-XV w.). Przyczynek do badań nad pobożnością miejską*, w: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie*, Kraków 2008 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 4).
- Pobóg-Lenartowicz A., *Podstawy materialne klasztoru dominikanów w Opolu w średniowieczu i u progu czasów nowożytnych*, w: *Inter oeconomiam coelestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne*, Kraków 2011 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 9).
- Pobóg-Lenartowicz A., *„Psy Pana”, czyli rzecz o dominikanach z opolskiej Górki*, Opole 2020.
- Polak W., *Dominikanie lubelscy w przekazie Liber Beneficiorum Jana Długosza*, w: *Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów i kultury*, Lublin 2006.
- Przybyłowicz O.M., *Jak panny rozliczały się? Księgi rachunkowe jako źródło do badań nad polskimi klasztorami żeńskimi w XVI-XVIII w.*, w: *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, Wrocław 2013.
- Przybyłowicz O.M., *Rachunki za pogrzeby sióstr norbertanek na Zwierzyńcu (XVII-XVIII wiek)*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej 62, 2014.
- Die Reisebilder Pfalzgraf Ottheinrichs aus den Jahren 1536/1537 von seinen Ritt von Neuburg a. d. Donau über Prag nach Krakau und zurück über Breslau, Berlin, Wittenberg und Leipzig nach Neuburg, wyd. A. Marsch, Weißenhorn 2001, t. I-II.
- Rosenplänter J., *Rechnungsführung und Abrechnungspraxis norddeutschen Frauenklöster im späten Mittelalter*, w: *Kloster und Wirtschaftswelt im Mittelalter*, Paderborn 2007.
- Rückert M.M., *Die Rechnung des Schaffnerin Barbara von Speyer aus der Dominikanerinnenkonvent St. Johannes Baptista in Kirchheim unter Teck*, w: *Wirtschafts- und Rechnungsbücher des Mittelalters und der Frühen Neuzeit. Formen und Methode der Rechnungslegung: Städte, Klöster, Kaufleute*, Göttingen 2015.
- Sallaberger J., *Die Präsenz der Bettelorden mittels Mendikanten-Termineien im mittelalterlichen Salzburg*, Mitteilungen der Gessellschaft für Salzburger Landeskunde 144, 2004.
- Schmidt H.-J., *Die Wirtschaftsführung der Bettelorden in Deutschland (XIII-XIV. Jahrhundert)*, w: *L'economia dei conventi dei fratri minori e predicatori fino alla metà del trecento*, Spoleto 2004.
- Schmidt O., *Rechnungsbände als vielseitige Geschichtesquellen*, Die Oberpfalz 81, 1991.
- Seidel K., *Klosterechnungen als Geschichtsquelle*, Deutsche Geschichtsblätter 12, 1910.
- Skibiński W., *Ikonografia Brzegu w zbiorach Muzeum Piastów Śląskich*, w: *Szkice brzeskie*, t. I, Opole 1981.
- Skibiński W., *Życie codzienne w dawnym Brzegu. Od czasów najdawniejszych do połowy XX stulecia*, Warszawa 2016.
- Skierska I., *Handel w dzień święty w Polsce średniowiecznej*, w: *Przestrzeń religijna Europy Środkowo-Wschodniej w średniowieczu*, Warszawa 2010.

- Skierska I., Targ w czasie zakazanym. Średniowieczna norma i praktyka, w: Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych, Warszawa 2000.
- Skoczyński M., *Contrata Masoviae*. Dominikanie na Mazowszu od XIII do XVI wieku, Poznań 2019 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 19).
- Skoczyński M., Dominikański klasztor św. Mikołaja w Sochaczewie w XIII-XIX wieku, Sochaczew 2014.
- Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu, cz. V, z. 4, Poznań 2019.
- Stefaniak P., Z dziejów klasztoru Świętego Ducha mniszek dominikańskich w Raciborzu (1299-1810), *Nasza Przeszołość* 112, 2009.
- Stelmach R., Archiwalia do dziejów klasztorów legnickich, *Studia Legnickie* 25, 2004.
- Stelmach R., Uposażenie klasztorów dominikanów na Śląsku w średniowieczu w świetle zachowanych dokumentów, w: Święty Jacek Odrowąż i dziedzictwo dominikańskie, Opole 2008.
- Stolarczyk T., Uposażenie klasztoru dominikanów w Łęczycy do końca XV wieku, w: *Inter oeconomiam coelestem et terrenam*. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne, Kraków 2011 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 9).
- Stolarczyk T., Uposażenie łączyckiego klasztoru dominikańskiego w XVI-XVIII wieku, *Rocznik Łódzki* 63, 2015.
- Szyborski W., Bracia z ulicy Freta. Studia nad dominikanami warszawskimi w epoce nowożytnej, Kraków 2018 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 18).
- Tarnas-Tomczyk A., Uposażenie klasztorów legnickich do połowy XIV wieku, *Studia Legnickie* 29, 2008.
- Teichmann L., Neisse. Franziskanerkloster, *Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms Universität zu Breslau* 27, 1986.
- Teichmann L., Strehlen. Franziskanerkloster, *Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms Universität zu Breslau* 27, 1986.
- Trajdos T.M., Dobroczyńcy mendykantów średniowiecznego Lwowa, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. VIII, Warszawa 1999.
- Trajdos T.M., Dominikanie na ziemiach ruskich państwa polsko-litewskiego w średniowieczu, w: *Dzieje dominikanów w Polsce XIII-XVIII wiek*. Historiografia i warsztat badawczy historyka, Lublin 2006.
- Trajdos T.M., Dominikanie w średniowiecznej diecezji przemyskiej, *Przemyskie Zapiski Historyczne* 21, 2018.
- Trajdos T.M., Uposażenie klasztoru dominikanów lwowskich w średniowieczu, *Nasza Przeszołość* 91, 1999.
- Vöckler M., Einige Anmerkungen zur Entstehung und Bedeutung der Termineinen der Bettelmönche im mittelalterlichen Thüringen, *Mitteilungen des Oberhessischen Geschichtsvereins NF* 76, 1976.
- Walther-Wittenheim G. von, *Die Dominikaner in Livland im Mittelalter*. Die Natio Livoniae, Romae 1938.
- Weindl M., Ein „Stadtorden“ auf dem Land. Der Augustiner-Eremiten-Konvent Seemannshausen im späten Mittelalter und in der frühen Neuzeit, t. I, Regensburg 2007.
- Wierzchowski G., Dominikanie w Sieradzu. Źródła utrzymania klasztoru do końca XVIII w., w: *Inter oeconomiam coelestem et terrenam*. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne, Kraków 2011 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 9).
- Wierzchowski G., *Dzieje klasztoru dominikanów w Sieradzu od lat 30. XIII wieku do 1864 r.*, Sieradz 2012.
- Wierzchowski G., *Fratres et benefactores*. The Economic Basis of the Dominican Friary in Sieradz until the End of the Sixteenth Century, w: *L'economie des couvents mendiants en Europe centrale: Bohême, Hongrie, Pologne v. 1220 – v. 1550*, Rennes 2018.
- Wierzchowski G., Podstawy materialne klasztoru dominikanów w Sieradzu w świetle kopiarusza klasztorowego z początku XVII wieku, *Nasza Przeszołość* 121, 2014.

- Wiesiołowski J., Dominikanie w miastach wielkopolskich w okresie średniowiecza, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, t. I, Warszawa 1975.
- Wólkiewicz E., Kościół i jego wierni. Struktury kościelne i formy pobożności w średniowiecznej Nysie, Kraków 2014.
- Zajchowska A., L'état des recherches sur l'économie des convents dominicains, augustines et carmel dans les territoires polonais au Moyen Âge et au début de l'Époque moderne, *Études Franciscaines* 6, 2013, z. 1.
- Zajchowska A., Idea ubóstwa w środowisku dominikańskich obserwantów Polskiej Prowincji w XV w., w: *Inter oeconomiam coelestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne*, Kraków 2011 (*Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie* 9).
- Zajchowska A., Zagadnienia ekonomiczne w zbiorach kazań modelowych z dominikańskich bibliotek klasztornych w późnym średniowieczu, w: *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, Wrocław 2013.
- Zdanek M., Dochody dominikanów krakowskich w 1. połowie XVI w., w: *Inter oeconomiam coelestem et terrenam. Mendykanci z zagadnienia ekonomiczne*, Kraków 2011 (*Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie* 9).
- Zdanek M., Kupno renty w gospodarce krakowskiego klasztoru dominikanów w XV i na początku XVI w., w: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie*, Kraków 2008 (*Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie* 4).
- Żerelik R., Lokacja, rozwój urbanistyczny i ustrój Oławy w średniowieczu, w: *Oława. Zarys monografii miasta*, Wrocław-Oława 2004.

Charity collecting practices of the Dominicans in Brzeg

Summary

The Dominican monastery in Brzeg was founded in the 1330s by duke Bolesław III the Generous (the Wasteful). So far, in the research on its economic foundations main attention was focused on the income gained by the monks from rents, scholarships and mass funds, as well as pastoral activities. The accounts of revenues and expenditures of the convent, preserved in the Department of Manuscripts of the Wrocław University Library, show that Dominicans also carried intensive charity collecting activity, both in Brzeg itself and in neighbouring localities. In Brzeg the brethren usually collected twice a week during the fairs there, but also walked down the streets of the town, asking townspeople for donations. They also made regular rides of villages and boroughs belonging to their area, where they received donations, both monetary and in natural goods. The collecting action carried out by the convent was well organised, intensive and lasted for the whole year. The monastery held a network of special "stations" intended for the brethren who had to remain outside the convent due to their collecting activities. The monks in charge of them regularly sent the collected goods to the prior. The stations for collectors were located in Częstochowa, Oława, Nysa and Syców; it is also possible (but not certain) that similar units were active in Bierutów, Kluczbork and Strzelin.

Translated by Rafał T. Prinke